

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K. pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu reskryptem z dnia 12 czerwca 1901 r. l. 2749/pr. imieniem c. k. Ministerstwa skarbu zamianowało c. k. starszego inspektora podatkowego Maryana Puchalika w miejsce

c. k. starszego inspektora podatkowego Władysława Kamienobrodzkiego zastępcą przewodniczącego komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla okręgu szacunkowego miasto Lwów, a c. k. konceptistę skarbu Bohdana Bułyka w miejsce c. k. inspektora podatkowego Władysława Fischera zastępcą członka tejże komisji.

### E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropyacyjną dla projektowanego rozszerzenia stacyi Sanok na linii kolei państwowej Stróże Nowy Zagórz odbędzie się dnia 13 lipca 1901 i rozpocznie się o godzinie 9 przed południem na stacyi w Sanoku.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Posadzie olchowskiej, przez dni 14 do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Sanoku lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

### Fundacya Monarsza

w schronisku w Mayerling dla ubogich i robotników do pracy strzelców i robotników leśnych.

W założonem przez Jego Ces. i Król. Apostolską Mość schronisku w Mayerling dla ubogich i niezdolnych do pracy strzelców i robotników leśnych opróżnione jest jedno miejsce fundacyjne, z którym połączone jest wolne pomieszkanie, zupełny wikt i ubranie.

Ubiegający się o przyjęcie do tego schroniska muszą się wykazać:

- 1) austriackim lub węgierskim obywatelstwem;
- 2) dawniejszem zajęciem w charakterze strzelców lub robotników leśnych, przedewszystkiem w lasach wiedeńskich;
- 3) świadectwem niezdolności do zarobku;
- 4) świadectwem ubóstwa;
- 5) nienaganą przeszłością, wreszcie
- 6) że są kawalerami, względnie wdowcami, a w tym drugim wypadku, że są bezdzietnymi.

Ubiegający się o to opróżnione miejsce fundacyjne mają wnieść swoje podania do ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych fundusów w Wiedniu i zaopatrzyć je w należycie uwierzytelnione dokumenty na dowód, że posiadają wszystkie powyższe warunki, dalej w metrykę chrztu i świadectwo zdrowia. Podania mają być wnoszone najpóźniej do 15 lipca 1901 na ręce przełożenia schroniska w Mayerling.

Nadesłane po tym terminie podania lub niezaopatrzone w wymagane dokumenty, nie będą uwzględnione. Nadmieniam się przytem, że osoby, które w skutek fizycznych lub umysłowych ułomności potrzebują bezustannej szczególniejszej pieczy, nie mogą być w ogóle przyjęte do zakładu.

Z ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych fundusów

Lwów, 18 czerwca.

Nowy prezes komitetu macedońskiego w Sofii, Michajłowski, wygłosił przed kilku dniami mowę, która dała powód do rozmaitych komentarzy w prasie europejskiej. Powiedział on między innymi: Rosyja usiłowaniami komitetu nie sprzyja, a nie sprzyja dlatego, ponieważ nie chce, aby się księstwo bułgarskie powiększyło przez przyłączenie do niego Macedonii. W Petersburgu są przekonani, że komitet zmierza właśnie do takiego połączenia i w tem leży źródło rossyjskiej dla komitetu oziębłości i nieprzyjaźni. Lecz posądzenie jest niesłuszne, albowiem Macedończycy nie życzą sobie wcielenia do księstwa; za panowaniem ks. Ferdynanda nie wdychają. Jeżeli ktoś z nich o tem marzył, to tylko chwilowo i wyjątkowo — dzisiaj wszyscy Macedończycy nabrali już przekonania, iż sprawa ich może być odłączoną od Bułgarii, że jeżeli chcą osiągnąć istotne korzyści, powinni iść własnymi drogami, a nie oglądać się na Bułgarię. A dalej powiedział p. Michajłowski:

Postawa, jaką zajęła w obec komitetu macedońskiego Rosyja, sprawiła, że komitet przestaje liczyć na Rosyję i nie żąda od niej obecnie nic. Za to szukać będą Macedończycy poparcia gdzieindziej i przyjmą je od kogokolwiek bądź: z Paryża, z Wiednia, Rzymu lub Londynu. Spodziewają się zaś pomocy zwłaszcza ze strony tych mocarstw, którym zależy w pierwszym rzędzie na tem, aby rosnącym wpływem niemieckim na Wschodzie położyć skuteczną tamę.

Najważniejszym z powyższego jest ustęp ostatni, odnoszący się do niemieckich wpływów na Wschodzie. Dotknęło to Niemców i *Hamburger Corresp.*, tak odpowiada Michajłowskiemu:

Wszelkie wieści o krokach mocarstw, jakie teraz w kołach macedońskich obiegają, należy przyjmować z wielką rezerwą. Michajłowski spekuluje na pomoc mocarstw. Całkiem bezpodstawną jest pogłoska, jakoby ambasador niemiecki przy dworze sułtańskim,

Wyjąłem bilet i kazałem się zameldować, wjechałszy w podwórze.

Po chwili parobek wrócił z odpowiedzią, że pani jest w ogrodzie i tam prosi.

Zły i zawiodziony oddałem konia i poszedłem za służącym, który wyszedł po mnie; powiem tej babie, że będą strzelać i niechaj ją zresztą dyabli porwą!

Będę minutę, powiem i odjadę. Nawet się nie spytam o córkę, co mi tam!

Przeszliśmy przez sieni do ogrodu. I znówu jak w romantycznej bajce: na gałęzi chowany sokół, sarna i gończy pies u jej stóp, a na darniowej ławce z książką w ręku, ona, ta, której niema, ale jest tylko jeden cud....

— Jesteście panowie kolegami z moim mężem, ponieważ obaj służycie królowi — rzekła, wstając i wyciągając ku mnie rękę — przyjmuję więc pana mimo że męża nie ma w domu. Proszę niech pan siada. Pan w okolicy buduje kolej, nieprawdaż?

Żadnych:

— Co pana sprowadza i t. d.

Usiadłem i rozmawialiśmy — nie wiem o czem.

Kiedy mówiła, zdawało mi się, że za kwiatem rośnie kwiat. Tymczasem jej duże, ciemnoszafirowe oczy snuły mi się po twarzy i zupełnie niezależnie od ust, swoją miały wymowę.

Pytały.

Pytały mnie o mnóstwo rzeczy najtajniejszych, najszybszych, najbardziej nie do wymówienia. Pytały ciagle, uporeczywie, rozkazując. Musiałem zdawać jakiś egzamin, który mnie mieszał i drażnił, a razem sprawiał mi niewysłowioną rozkosz. Odpowiem ci wszystko, wszystko — mówiłem jej nawzajem oczyma — bo cię Kocham!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

## KAZIMIERZ TETMAJER.

# TRYUMF.

### NOWELA

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz wstałem z głową ciężką, późno. Po raz pierwszy nie budziłem moich podwładnych. Stary Szymon, mój główny pomocnik i specjalista od zakładania min dynamitowych, zbliżył się ku mnie, popatrzał na mnie niespokojnie i spytał, uchylając czapki:

— Czy pan inżynier nie słaby?  
— Nie. Zasnęłem tylko trochę.  
— I sen pan inżynier miał niespokojny. Ja nadśluchiwałem trochę przed namiotem. Bośmy się zwykle witali o czwartej, a teraz to już ósma dochodzi.

— Zasnęłem. Późno się położyłem. Ale robota idzie?

— Idzie. Ale tu na lewo, tylko się zniżył trochę i za wodą, jest mieszkание ludzkie.

Drgnąłem, ale usiłowałem nie zdradzić wzruszenia.

— Któż tam mieszka?

— Leśniczy królewski.

— Sam?

— Nie. Jest mała osada. Służba, krowy, konie. Gospodarstwo, jak zwykle.

— A w domu?

— Jego nie ma teraz, pojechał do stolicy. Została tylko żona.

— Zkądże to wszystko wiecie?

— To jest dwa kilometry zład. Ludzie nasi już tam byli, ci, co drzewo spuszcza.

Podałem Szymonowi cygaro i chciałem odejść, stary rzekł jeszcze do mnie:

— Panu inżynierowi toby się przydało choćby te parę dni, co tu będziemy jeszcze pracować, przemieszczać nie w namiocie, ale w ucziwym domu. Bo to i o chorobę nie trudno.

— Ale my tu przecie nie będziemy już długo. Trzeba się nam będzie przenieść za rzekę i tam na czas rozłożyć.

— Ale tymczasem.

Odszedłem. Jest to więc zapewne córka królewskiego leśniczego....

Patrzałem na robotę, nie widząc jej; przez machinalną wprawę tylko nie zdradzałem się przed robotnikami, że jestem nieprzytomny.

\* \* \*

Uciekłem do mego namiotu i udałem, że mam listy pisać. Właściwie chciałem się zdobyć na odwagę pójścia do leśniczówki. Zacząłem się ubierać; wyszukałem zwierciadło, ubrałem się do pół. Potem zacząłem nie ściągać, ale zrywać z siebie ubranie z furją. Potem zacząłem się znów ubierać, wolno, systematycznie, zagryzając usta i wiążąc krawat spokojnie, ale ścisając ją tak w palcach, jakbym ją chciał udusić. Ubrałem się. Wziąłem rewolwer do kieszeni, szpicrutę w rękę, kazałem sobie podać konia i pojechałem w wprost przeciwną stronę leśniczówce, aby, zrobiwszy łuk, nawrócić ku niej. Ale jechałem i jechałem coraz dalej. Począł mi w siebie wciągać las. Jest to wciąganie w siebie, jakie mają w sobie mrok, przestrzeń wodna, góry i las — tonie się w czemś głębokim, dlatego, że głębokie.

Jechałem i jechałem, w las dalej, przez gąszcze, przez mehy, wrzosi i dzikie maliny.

Już nie dochodził mi stuk toporów, ani kilofów. Raz tylko usłyszałem huk; to mina rozerwała skałę. Rzucimy przez rzekę most tymczasowy i będziemy robili po prawym brzegu tunel.

Jechałem dalej.

Miałem na sobie piękny nowy ciemny garnitur, łosiowe spodnie, lakierowane buty i piękną, secesyonistyczną krawatę z perłą. Pocóż tak wystrojony jechałem w puszcze, gdzie dotąd oglądały mnie tylko wiewiórki, kuny, żbiki i drozdy skalne? Zawróciłem konia i począłem się zniżać ku dołowi. Otworzyła się leśna droga, zielona i miękka. Począłem pędzić z góry na łeb na szyję galopem. Nagłe lekkie wzniesienie, a po za niem, o kilkaset kroków, dom i zabudowania gospodarskie.

Leśniczówka.

Poczęło mi serce bić i zmieszałem się bardzo, bo co ja powiem i po co jadę? Stęskniłem się za ludźmi? Co ich to może obchodzić? Pragnę kilka dni pomieszkać w ich domu? Mogą mi tak przyjąć, że mi to przez gardło nie przejdzie. Powiem, że przyjeżdżam przestrzedz, że będziemy bardzo dużo huku robili, rozsadzając skały, a ponieważ widziałem kobietę...

Już nie myślałem nic, tylko jechałem naprzód. Koń, znudzony wybojami leśnymi, grzmiał po miękkiej drodze, jak wiatr. Myśliwskie psy poczęły ujadać z za parkanu. Wkrótce jednak ktoś gwizdnął i kazał im być cicho. Podjechałem pod bramę. Ku bramie wyszedł parobek.

— Kto taki?

— Inżynier królewski.

Zdjął czapkę:

— Co pan każe?

— Czy jest kto w domu?

— Jest pani.

A panią? — chciałem się spytać i zrobiło mi się ogromnie przykro.

Marschall-Bieberstein, z naciskiem parł na W. Portę w kierunku zaprowadzenia w Macedonii reform. Ale jest faktem, że p. Marschall określił cele teraźniejszego bułgarsko-macedońskiego ruchu nie tylko jako niejasne, lecz także jako niebezpieczne dla pokoju na półwyspie Bałkańskim. Naczelnicy organizacji macedońskiej nigdy nie zdali sobie należytej sprawy z tego na czem właściwie poległa reforma mają polegać. Przyczyna tkwi po prostu w tem, że Macedończycy dążą nie do reform, lecz do autonomii, do oderwania swego kraju od Turcji. Do tego zaś nie przyłoży ręki żadne mocarstwo, a najmniej Niemcy.

W ostatnich czasach komitet macedoński zresztą daje mniej niż dawniej powodu do zażalenia na jego agitację, co ma być podobno następstwem kompromisu pomiędzy nim i rządem bułgarskim, który pod tym tylko warunkiem przyrzekł nie przedsięwziąć przeciw członkom komitetu surowszych zarządzeń i pozostawić ich w spokoju, jeżeli ci przestaną prowokować Turcję i zaniechają działania, mogącego narazić Bułgarię na takie trudności i przykrości, na jakie była wystawiona niedawno, gdy na czele komitetu stał znajdujący się obecnie w więzieniu Sarafow.

## Podróż Najjaśniejszego Pana do Czech

(Telegramy).

Litomierzyce, 18 czerwca. Najj. Pan powitany na dworcu przez burmistrza, udał się wieczorem na rynek, gdzie Go oczekiwały władze miejscowe, duchowieństwo, korporacje i stowarzyszenia. Przed ratuszem Towarzystwa śpiewackie odśpiewały hymn ludowy. Monarcha wśród gorących owacji, urządzonych Mu przez liczną zgromadzoną publiczność, wszedł do ratusza, gdzie Go burmistrz dr. Funke powtórnie przywitał przemową. Następnie udał się Monarcha do kościoła, uczestniczył w nabożeństwie, a po śniadaniu spożytym w rezydencji biskupiej o godzinie 12 wyjechał okrętem do Ustia (Ansig). Przybył tam o godzinie 1 minut 45. Wzdłuż całej drogi ludność po obu brzegach rzeki ustawiona entuzjastycznie witała Monarchę.

W Ustiu powitał Najj. Pana przemową burmistrz dr. Ohnesorg, który przedewszystkiem dziękował Monarsze za zwiedzenie miasta i za swobody, jakie ludy austriackie zawdzięczają swemu Władcy. Cała ludność niemiecka w Czechach, powiedział, łączy się w żywym uczuciu wdzięczności dla Monarchy, który przez zwiedzenie tego miasta ponownie złożył dowód, iż wszystkie narodowości mogą się równać z Jego strony cieszyć ochroną i opieką. Oby się powiodło Rządowi stworzyć między narodami Austrii trwały pokój. W końcu mowca zapowiedział Najjaśniejszego Gościa o niezachwianem i wiernem przywiązaniu ludności niemieckiej do Monarchy i całego

Domu panującego. Gdy umilkły okrzyki na cześć Najj. Pana, Monarcha odpowiedział dziękując naprzód za serdeczne przyjęcie i za złożone zapewnienia wierności i przywiązania; następnie rzekł: „Nie mam gorętszego życzenia nad to, aby między narodami Austrii nastał pokój; do tego celu zmierzają także bezustanne usiłowania Mezo Rządu, a liczę na poparcie w tym względzie wszystkich żywców patriotycznych, miłujących pokój i mających zmysł sprawiedliwości“. Wśród entuzjastycznych owacji Najj. Pan udał się następnie powozem do miasta.

Ustie, 18 czerwca. Najj. pan przyjął w Swych apartamentach liczną deputację, a między nimi deputację szlachty libereckiej Izby handlowej, kupców i przemysłowców. Na przemowę prezydenta libereckiej Izby handlowej odpowiedział Monarcha wyrażeniem wdzięczności za zapewnienia o lojalności i patriotyzmie, a także wyraził radość z powodu przybycia do jednego z najznacześniejszych ognisk rodzimego przemysłu. Następnie zwiędzał Najj. Pan budynek szkolny przy ulicy Franciszka Józefa, wielką przedziałnię firmy Wolfrun, poczem udał się wśród burzliwych owacji nagromadzonych wszędzie w ogromnej liczbie tłumów na pokład salonowego statku „Habsburg“ poczem odbył na nim dwugodzinną przejażdżkę. Wieczorem o godzinie 7 odbył się na „Habsburgu“ obiad dworski. Podczas przejażdżki Najj. Pana po rzece towarzyszyło statkowi cesarskiemu kilka wspaniałe udekorowanych okrętów, a na jednym z nich znajdowały się usteńskie Stowarzyszenie śpiewackie i orkiestra miejska, które wykonały świetną serenadę. Z nastaniem zmroku zabłysły na otaczających wzgórzach ognie, a położone nad brzegiem rzeki zakłady fabryczne zajaśniały w świetle bengalskim. W kilka minut po 9 przybił statek do przystani; Najj. Pan wstąpiwszy na ląd, wsiadł do powozu, który w powolnym tempie podążył na dworzec kolei Ustie - Cieplice.

W obiedzie dworskim, który się odbył na pokładzie „Habsburga“ wzięli udział między innymi P. Prezes gabinetu dr. Koerber, Pp. Ministrowie dr. Hartel i Rezek, liczni dygnitarze miast Ustie, Liberec i Litomierzyce. Wieczorem miasto Ustie było wspaniale iluminowane a wszystkie domy aż do najniższych ozdobione były światłami. Góry otaczające Ustie błyszczały bengalskimi ogniami górskimi. Na wybrzeżu i w ulicach przesuwały się wielkie tłumy ludzi, które Monarsze jadącemu w powozie wśród zbitego szpaleru, zgotowały entuzjastyczne owacje.

Odjazd Najj. Pana z przystani do dworca przez miasto równał się tryumfalnemu pochodowi. Monarcha był temi gorącymi owacjami widocznie wzruszony i dziękował ukłonem na wszystkie strony.

Przy dźwiękach hymnu ludowego wszedł Najj. Pan na peron bogato przyozdobionego dworca. Tu Monarcha przystąpił do burmistrza i wyraził mu Swoje najjaśniejsze zadowolenie z pobytu w Ustiu, mianowicie wspominał z zadowoleniem o patriotycznych manifestacjach, których był przedmiotem. Na-

stępnie w najjaśniejszych słowach wyraził Namieśnikowi podziękowanie za piękne dni, które spędził w Czechach. Pożegnawszy się bardzo jaśkawie z Pp. Ministrami Hartlem i Rezekem, wszedł Najj. Pan do dworskiego wagonu salonowego. W chwili gdy pociąg ruszył zerwały się ponownie nieustające entuzjastyczne okrzyki. Najj. Pan stał salutując w oknie aż do chwili, w której pociąg zniknął z oczu obecnych.

Tym samym pociągiem odjechał także do Wiednia P. Prezydent Ministrów dr. Koerber. O godz. 9 minut 55 pociąg dworski wyruszył ze stacji.

P. Minister dr. Rezek i Namieśnik hr. Coudenhove odjechali osobnym pociągiem, pierwszy do Wiednia, drugi do Pragi. Namieśnikowi zgotowała zebrana na dworcu reprezentacja gminna gorącą owację.

Praga, 18 czerwca. Słychać, że Najj. Pan wystosował do Namieśnika hr. Coudenhove w najjaśkawszych słowach zredagowane pismo odręczne.

P. Minister Hartel pozostaje do jutra w Ustiu, gdzie będzie zwiedzać szkoły.

## Sprawy sejmowe.

Sejmowe Koło polskie odbyło wczoraj po południu o g. 5 posiedzenie, na którym dokonano wyboru t. z. „komisy-matki“, mającej zaproponować skład wszystkich komisji sejmowych. Wybrani są pp. Abrahamowicz Dawid, dr. Bernadzikowski, dr. Bobrzyński, Cielecki, dr. Dworski, hr. Dzieduszycki Klemens, hr. Dzieduszycki Wojciech, Gniwosz Stanisław, Jędrzejewicz Stanisław, Kramarczyk, dr. Małachowski, hr. Męciński, dr. Pilał, hr. Potocki Andrzej, Rayski, Romanowicz, hr. Scipio, hr. Skrzyński Adam, hr. Stadnicki Stanisław, Trzeciński, dr. Weigel, Wiśniewski, hr. Wodzicki, Zagórski i P. Zaleski.

Zaraz po posiedzeniu Koła sejmowego zebrała się komisya-matka na posiedzenie, na którym przedewszystkiem ukonstytuowała się, wybierając p. Filipa Zaleskiego przewodniczącym, a p. Dworskiego zastępcą, — poczem obradowano nad propozycją co do składu poszczególnych komisji, które na dzisiejszem posiedzeniu sejmowym wybrane być mają.

Wczoraj wieczorem obradował klub lewicy. Według *Dziennika Polskiego* omawiano kwestję osiągnięcia porozumienia z klubem t. zw. koncentracji demokratycznej przyczem postanowiono zaprosić posłów do Rady państwa, należących do stronnictwa lewicy, w celu wysłuchania sprawozdania o stosunku posłów ze stronnictwa koncentracji do Koła polskiego, poczem dopiero lewica sejmowa zdecydowała, czy w ogóle po obustronnych ustępstwach, może być mowa, jeżeli nie o zupeł-

nem porozumieniu się, to przynajmniej o zbliżeniu i wspólnej akcji obu odłamów lewej w pewnych sprawach natury ściśle ekonomicznej. Następnie omawiano sprawę wyższego opodatkowania wódki na rzecz kraju, przyczem zaznaczono, że 30 większych miast, w których nie zostało zniesione prawo propinacii, domagać się może pewnego udziału w dochodach kraju z tego źródła, zwłaszcza, że dochody tych miast z propinacii w skutek podwyższenia podatku będą uszczuplone. W skutek tego uchwalono zainicjować zebranie wszystkich posłów z miast do poparcia tej sprawy w Sejmie. Przeprowadzenie tego zebrania poruczone p. Małachowskiemu.

Dziś o godzinie 9 zebrał się klub rolniczy, zaraz zaś po posiedzeniu sejmowym ma dzisiaj zebrać się komisya budżetowa.

\* \* \*

(Teatr polski we Lwowie.)

Sprawozdanie z czynności departamentu II. Wydziału krajowego w sprawach teatralnych za czas od 15 listopada 1899 do końca grudnia 1900 — przedłożone Sejmowi — brzmi dosłownie:

„Rok ubiegły stanowiąc będzie pamiętną datę w dziejach teatru polskiego we Lwowie. Nowy gmach teatralny, wzniesiony znacznym kosztem przez gminę miasta Lwowa przy pomocy funduszu krajowego, otwarty został uroczysto dnia 4 października 1900 r.

W nowym teatrze, urządzonej według wszelkich wymagań nowoczesnych, zyskała scena polska stolicy kraju jeden z głównych materialnych warunków pomyślnego rozwoju, korzystnie tem większą, że łączy się z oparciem instytucji teatralnej o gminę miasta Lwowa, jako właścicielkę budynku. Doniosłość tej korekty da się najlepiej ocenić, jeśli się weźmie na uwagę stan rzeczy w ostatnich ośmiu latach, kiedy po ustaniu stosunku teatru polskiego z fundacją Skarbrowską, scena polska we Lwowie zesłała do rządu przedsiębiorstwa wyłącznie prywatnego, a byt jej zależał poniekąd od woli przedsiębiorcy.

Równocześnie z otwarciem nowego teatru zaszły też ważne zmiany w łonie samej instytucji. Na mocy kontraktu zawartego z reprezentacją miasta, a przez Wydział krajowy zatwierdzonego, objął p. Tadysz Pawlikowski dyrekcyę teatru na lat sześć, t. j. do r. 1906. Oddanie kierownictwa sceny lwowskiej w ręce człowieka, który na stanowisku dyrektora teatru krakowskiego (1893—1899) złożył świeżo dowody wielkiego zamiłowania i znanstwa, a oraz niezwykłej ofiarności dla celów sztuki, powitali z radością wszyscy, którym zależy na tem, aby nowy, piękny gmach teatralny stał się przybytkiem prawdziwej sztuki i aby scena stołecznego miasta kraju spełniała zaszczytną misję popierania rozwoju polskiej literatury dramatycznej, a oraz szerzenia wyższej kultury i artystycznego smaku wśród szeregiów warstw społecznej. Zadanie to ma do spełnienia przedewszystkiem dział dramatu i komedji, temu też działowi poświęcił nowy dyrektor główny

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriet, Dans les roses).

X.

(Ciąg dalszy).

Tego samego dnia, po obiedzie, gdy Firmin był zajęty w głębi ciepłarni, usłyszał po za sobą szelest jedwabiu i zobaczył zbliżającą się zwolna Florencyę.

— Dzień dobry, papo! — zawołała swoim pełnym i pieszczotliwym głosem.

— Dzień dobry, Flo! — odrzekł dość obojętnie.

Poranna wizyta Leontyny i jej skutki zrobiły go podejrzliwym. Obawiał się drugiej niespodzianki tego rodzaju i obiecywał sobie, że tym razem bardzo będzie ostrożny. A przecież, gdy na tle zieloności ujrzał rozkwitłą w całej pełni urody starszą swoją córkę, nie mógł się powstrzymać od mimowolnego poczucia dumy ojcowskiej, pełnej zachwyta. Biała, pełna, okrągłych kształtów, świeża i uśmiechnięta, Florencyę harmonizowała wybornie z bogatą zielenią dzikiego wina, pod którym stała. Czoło hodowcy rozchmurzyło się.

— Śliczna jesteś dzisiaj! — rzekł, całując ją.

— Znajdujesz, papo?... To chyba znaczy, że radość upiększa, bo przynoszę ci dobrą wiadomość.

— Tem lepiej! — zawołał Charmois swobodnie — to mi dobrze zrobi... Od kilku dni więcej mięsam złych wiadomości, niż dobrych... No, i cóż, ta twoja dobra wiadomość!

Florencyę cofnęła się o kilka kroków i

obróciła się tak, że widział ją z profilu na mieniącem tle liści winnych, a jednocześnie lekki rumieniec występował jej na oblicze.

— Spójrz na mnie, papo!... Czy nie uważasz?

Firmin otwierał wielkie oczy.

— Znajduję, że jesteś ładna. Może trochę utyłas.

— Spodziewam się!... Ach, ci mężczyźni, zawsze ci sami!... Trzeba im łopata kłosać do głowy!

Zbliżyła się do ojca i szepnęła mu do ucha:

— A więc, za parę miesięcy będziesz dziadkiem!... Oto moja wiadomość!

— Ho! ho! — zawołał Firmin z rozjaśnioną nagle twarzą. Ucałował Florencyę serdecznie, a potem, przyglądając się jej z większą uwagą:

— Bravo! — zawołał! — To też mówiłem sobie nieraz: „jak też ona utyłas!“ tym razem, to na prawdę dobra nowina... Trochę długo czekałaś nam czekać, ale ostatecznie, wszystko dobre, co dobrze się kończy... Cieszę się, że będą malca trzymać do chrztu i pragnąłbym, aby to niedługo nastąpiło...

— Och! — odrzekła z uśmiechem — zapewne przy końcu jesieni...

— A to dopiero skryta!... Nie nam nie mówiłaś?

— Chciałam pierwiej być całkiem pewna, aby was nie narazić na zawód...

— Oświadczyłam moje powinowactwo panu Vignerona, chociaż tak ciężko mu przyszło! Już zaczynałem wątpić w niego...

Zarumieniła się znowu, a potem, widząc, że Charmois, pośpiewując sobie, bierze się znowu do przerwanej roboty zbierania nasion, zaczęła na nowo głosem pieszczotliwym.

— A propos, papo, czy przypominasz sobie swoją obietnicę?

— Ha? cóżem to obiecał?

— Ach! niedobry zapominałski!... Obiecałeś mi, że mi dasz ładny prezent w dniu, kiedy będę miała pierwsze dziecko... Zdaje

mi się, że nadszedł czas dotrzymania obietnicy...

— Bez wątpienia, że dotrzymam obietnicy... — mruknął Charmois, którego czoło napowrót się zachmurzyło — ale dziecka jeszcze nie ma... A zresztą, mówiąc szczerze, źle trafiłaś... Mam znaczne wypłaty i sam nie wiem jak wybrnąć z tego... Zobaczymy później... przy chrzcinach...

— Ach! — szepnęła Florencyę z miłą zadąsaną — nie mam szczęścia...

— Słuchaj, nie dąsaj się, moja mała Flo!... Będziesz miała swój podarunek, tylko miej trochę cierpliwości...

— Ależ bo...

— Bo co?... — zapytał podrażniony.

— Tak liczyłam na twoją obietnicę, że już sobie wybrałam... Spodziewałam się, że przecież dasz mi z pięćset franków... pragnęłam od dawna zegarka, zamówiłam go więc i jutro mają mi przynieść...

— Zle zrobiłaś... bardzo źle... Powtarzam ci, że jestem teraz w kłopotach pieniężnych i nie mogę dać nic... Dziwni z was ludzie, rzeczywiście!... Wyobrażacie sobie, że się ma zawsze pieniądze na wyrzucenie...

— Ależ ja przecież nie fabrykuję pieniędzy, do krośset!...

— Nie gniewaj się — odrzekła Florencyę oziębło — poproszę złotnika, żeby wziął sobie swój zegarek, oto wszystko... Czy się na to zgodzi?... to inna sprawa... Ludzie jemu podobni nie zawsze bywają uprzejmi, a jeżeli będzie nalegał, żeby mu zapłacić, jeżeli zwróci się do Vignerona, będziemy mieli straszną scenę... Ty nie wiesz ojeze, jakim grubianinem jest Prosper, gdy chodzi o pieniądze!... Mój Boże!... Gdyby tylko o mnie chodziło, zrezygnowałabym się z pewnością, ale będąc w tym stanie każde wzruszenie może zaszkodzić...

Myśl o tej scenie, mogącej na szwank narazić zdrowie jego córki dreszczem przejęła Firminę... Ten Vignerona to taki brutal! wszystkiego po nim można było się spodziewać.

— To też, dla czego zobowiązałaś się nie naradziwszy się przedtem ze mną? — zawołał nieszczęsny hodowca targając nerwowym ruchem głęsto swoje, kręcone włosy — działasz zawsze za szybko, biedna córko, a potem kułaki kłasasz!

— To prawda, byłam głupia... — szepnęła Florencyę — ale byłam tak pewna, że mi słowa dotrzymasz, szczególnie po zwycięstwie, jakie odniosłeś na wyborach, do którego i ja się w pewnej mierze przyczyniłam... Ostatecznie, zdobędę się na odwagę i będę się starała jakoś wybrnąć z tego...

— Nie mogę przecież rzucić jej na pastwę tej bestji Philloxera!... — myślał Charmois spoglądając na córkę, której oczy zwilżała się zaczynały, bo Florencyę umyśliła chwycić się ostatecznego środka będącego najskuteczniejszym argumentem u kobiet i dwie krople łez spływać zaczęły z wolna po jej twarzy...

— Posiadała dość rzadki dar, że płacząc nie krzywiła się i pozostawała ładną.

— Nie płacz moja mała Flo, na wszystko lekarstwo się znajdzie!

— Gdybyś przynajmniej — szlochła Florencyę — mógł się zobaczyć ze złotnikiem i kazał mu czekać...

— Tak, tak, to dobrze... — zawołał biedak przyciśnięty do muru — przyszedł mi twego kupca, załatwię z nim sprawę... Ale do licha! na miłość boską bądź przeczniejszą na przyszłość!...

— Tak, tak, obiecuję ci, kochany mój papo! — odrzekła, zamykając mu usta pocałunkiem.

— Widziałas się z matką? — spytał na pół gniewny, na pół uspokojony.

— Nie, chciałam, żebyś ty pierwszy był powiadomiony o tem, co mnie spotkało...

— Idźże do niej, powiedz jej nowinę, ale nie wspominaj o zegarku... Wszystko byś popsuła!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

uwagę. Wzmocniwszy znacznie personal dramatu nowymi siłami, po części pierwszorzędni, z teatru krakowskiego i innych, wprowadził na scenę w ciągu kilku pierwszych miesięcy przedewszystkiem cały szereg sztuk oryginalnych tak dawniejszych, jak nowszej i najnowszej daty, a wystawił je z artyzmem i pietyzmem, który pozwala rokować teatrowi lwowskiemu świetną przyszłość. Przesunęli się przez scenę Słowacki, Zabłocki i Bogusławski i niestarzący się Fredro, był Bałucki i Fredro młodszy i Bliziński i cały szereg nowych autorów. Pierwszeństwo dawane swoim autorom przez nową dyrekcję z uznaniem podnieść należy; jest to zachęta dla młodych pisarzy do próbowania sił swoich na polu dramaturgicznym, stosunkowo zbyt mało u nas jeszcze uprawianem i nie bogatym w plony wyższej wartości.

Obok utworów oryginalnych wprowadzono na scenę kilka utworów wyższej wartości ze współczesnego repertoaru zagranicznego, a w wystawieniu każdego prawie z tych dzieł widać było staranną i umiejętną rękę.

W dziale operowym nowemu dyrektorowi zaznaczyły się przedewszystkiem stworzeniem nowej licznej i zaopatrzonej w dobre instrumenty orkiestry, co uważać należy za wielką jego zasługę. Orkiestra obecna pod kierownictwem wytrawnego i dzielnego kapelmistrza może sprostać trudniejszym nawet zadaniom. Ona też i chóry odpowiednio zreorganizowane i wzmocnione w połączeniu ze starannem wystudowaniem i pełną smaku wystawą, sprawiają że przedstawienia operowe zadowolili wymagania publiczności, pomimo, że partie solowe nie zawsze znalazły odpowiednich przedstawicieli. Na szczególnie podniesienie zasługujące wytworne wystawienie „Halki” i „Lohengrina”, oraz wprowadzenie na scenę nowej opery Zelenkiego „Janek” i pięknej opery Masseneta „Manon”. W przyszłości spodziewać się należy większego urozmaicenia repertoaru operowego.

W ogóle stwierdzić można, że nowy dyrektor teatru lwowskiego zaraz w początkach swej działalności zdołał, pomimo wielu przeszkód i trudności, podnieść bardzo znacznie poziom artystyczny tutejszej sceny i że zasługuje w całej pełni na moralne i materialne poparcie.

Co do nadzoru artystycznego musiano wprowadzić pewne zmiany, wynikające z ogólnej zmiany dotychczasowych stosunków. Z chwilą przejścia teatru w zarząd miasta i utworzenia miejskiej komisji teatralnej, musiał Wydział krajowy rozwiązać dotychczasową swoją komisję artystyczną, która utworzona wśród innych warunków, oddawała wielkie usługi, nie tylko bowiem udzielała Wydziałowi krajowemu opinii co do wypłaty subwencji sejmowej, ale także z całą gorliwością spełniała zadania organu nadzorczego.

Obecnie jednak, w obec ustawionego przez Radę miejską organu nadzorczego, trudno było nakładać na dyrekcję teatru obowiązek zastosowania się do uwag, poleceń i wskazań udzielanych przez dwa organy nadzorcze.

Co do wypłaty subwencji ma Wydział krajowy, jak się to samo rozumie, zupełną swobodę decyzji. Wpływ na dalszy rozwój teatru zastrzeżony uchwałą Wys. Sejmu przy udzieleniu zasiłku w kwocie 300.000 zł. na koszt budowy nowego teatru, a polegający na prawie zatwierdzenia kontraktu dzierżawy i osoby dyrektora teatru, a ewentualnie jego zastępcy, ma Wydział krajowy zapewniony w całej pełni, a nadto uzyskał współudział i wpływ odpowiedni w miejskiej komisji teatralnej.

Subwencję na dramat i komedię wypłaca Wydział krajowy, jak dotychczas, w ratach kwartalnych z dołu, subwencję operową zaś w czasie sezonu operowego po stwierdzeniu, że dyrekcja dała co najmniej 30 przedstawień operowych, odpowiadających słusznym wymaganiom artystycznym.

W końcu nadmieniam, że nadzwyczajna subwencja 8000 koron przeznaczona dla personalu teatru lwowskiego w sezonie letnim 1900 r. wypłacona została w czterech ratach miesięcznych, z końcem maja, czerwca, lipca, i sierpnia 1900 r., w których to miesiącach aktorowie teatru lwowskiego dawali przedstawienia w teatrze hr. Skarbka na rachunek własny. Gmina m. Lwowa ze swej strony przeznaczyła i wypłaciła na ten sam cel subwencję nadzwyczajną w kwocie wyższej od powyższego zasiłku.

Zaznaczyć należy, że sprawozdanie to obejmuje okres tylko do końca grudnia, zatem nie ma w nim jeszcze wzmianki o wspaniałym przedstawieniu „Manru” i „Wesela”.

## Sejmy krajowe.

Depesze donoszą o następujących szczegółach z przebiegu pierwszych posiedzeń otwartych wczoraj Sejmów krajowych:

W sejmie szląskim p. Hruby wniósł interpelację w sprawie rozpowszechnionego przez Niemców twierdzenia o rzekomem ich

skrzywdzeniu oraz pogwałceniu ich praw przy ostatnim spisie ludności.

W sejmie morawskim subkomitet szkolny nieustającej komisji ugodowej sejmowi odbył wczoraj posiedzenie, na którym obradowano nad podziałem rady szkolnej krajowej na sekcje niemiecką i czeską. Obrady nie zostały jeszcze doprowadzone do końca.

Wczorajsze posiedzenie sejmowi dalmatyńskiego nie przyszło do skutku, albowiem wielu posłów z prowincji nie przybyło. Następne posiedzenie zapowiedziano na środę.

Także wczorajsze posiedzenie sejmowi tyrolskiego nie doszło do skutku z powodu braku kompletu, gdyż wskutek przerw w komunikacji kolejowej wielu posłów nie mogło przybyć do Innsbuku.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowi Karyntyi przyjęło wniosek witający z zadowoleniem uchwalony przez Izbę posłów Rady państwa program inwestycyjny. Wnioski żądające jak najrychlejszego przeprowadzenia tej ustawy, z uwzględnieniem przemysłu rodzimego, oraz wzywające Wydział krajowy, aby w porozumieniu z Wydziałami innych krajów interesowanych spowodował wysłanie deputacji do Nacji. Pana z podziękowaniem za to wielkie dzieło, przekazano komisji, nadto wyrażono podziękowanie P. Prezydentowi Ministrów dr. Koerberowi, P. Ministrowi kolei dr. Wittekowi, oraz wszystkim, którzy do uchwalenia ustawy inwestycyjnej się przyczynili.

W sejmie dolno-austriackim marszałek krajowy bar. Gudenus zapowiedział, że z powodu krótkości sesji wydział krajowy przedkłada tylko drobniejsze przedłożenia, gdyż potrzeba przedewszystkiem uchwalić budżet, oraz ustawę co do przeniesienia wiedeńskich szpitali na nowe miejsce. Następnie przystąpiła Izba do wyboru sekretarzy i komisji.

## KORESPONDENCJE

Rzym, 14 czerwca.

(Chrząst księżniczki Jolanty, — Jubileusz pontyfikalny Leona XIII. — Generał Managgia la Rocca. — Z literatury).

Jutro w sobotę, odbędzie się w Kwirynale ceremonia udzielenia chrztu św. nowonarodzonej księżniczce Jolancie. Przybyli tu już na uroczystość, królowa portugalska Marya Pia (siostra s. p. króla Humberta) z młodszym synem, księciem Oporto, i księżką Mikolaj czarnogórski, dziś zaś spodziewani są księżka i księżna Aosty, księżka Tomasz, księżna Genui (Izabela bawarska) z dwunastoletnim synem ks. Ferdynandem, uczniem instytutu marynarki w Livorno, hr. Turynu, ks. Abruzzów i t. d.

Ceremonia odbędzie się w wielkiej sali balowej Kwirynału, gdyż nie może odbyć się w kaplicy Paolina w Kwirynale, na której od r. 1879, ciąży interdikt, dotąd nie zdjęty, skutkiem czego jest zamknięta. Jest wprawdzie w pałacu królewskim, nowa kapliczka na użytek Ich Królewskich Mości, ale ta jest za szczupła, aby mogła pomieścić obszerne grono osób, jakie weźmie udział w uroczystości. Więć w sali balowej, postawiono ołtarz i tutaj monsignor Lanza, królewski kapelan nadworny, wielki jałmużnik, udzielił chrztu św., w asyście sześciu księży, przeważnie z kościoła św. Wincentego i Anastazego, który jest kościołem parafialnym Kwirynału. Nie przybędzie na uroczystość rodzinną księżna Klotylda, starsza siostra królowej portugalskiej i króla Humberta. Zdaje się, iż warunki, w jakich dziś Rzym się znajduje, pietyzm księżnej, oddanej całkiem dobroczynności, mieszkającej stale w Moncalieri, pod Turynem, są przyczyną, że w stolicy się nie pokazuje. Raz tylko była tutaj, kiedy jej mąż ks. Hieronim Napoleon, umarł w Rzymie; po za tem, ani za Piusa IX., ani za Leona XIII., ks. Klotylda nie ukazała się nad Tybrem. Natomiast, zapowiedziane jest przybycie jej córki, księżnej Letycji, wdowy po ks. Amadenszu, a macochy księcia Aosty, hr. Turynu i ks. Abruzzów. Z rodziny Ks. czarnogórskich, oprócz rodziców królowej Heleny, bawi księżka Mirko, nie ma zaś księżniczki Kseni, o której obiegają pogłoski, iż się zaręczy z ks. Ferdynandem bułgarskim.

Rzym weźmie udział w uroczystościach rodziny królewskiej; uczniowie i uczennice szkół miejskich i rządowych, w liczbie około siedmiu tysięcy, zaniosą pochodem, kwiaty do Kwirynału.

Tymczasem, zbliża się smutna rocznica zamachu z 29 lipca roku zeszłego, daty śmierci króla Humberta. W Panteonie, gdzie król Humbert, obok Wiktora Emanuela II., jest pochowany, defilować będzie narodowa żałobna pielgrzymka i odprawiona będzie w dzień rocznicy uroczysta Msza żałobna. Leonevallo, skomponował nawet na ten cel Mszę, obstalowaną przez króla, ale znowu zaszła okoliczność, niedozwalająca, aby Msza tego kompozytora została wykonaną. Rogier Leonevallo wprowadził do muzyki głosy kobiece, sopran i chóry żeńskie. W kościołach rzymskich niedozwolone jest, aby kobiety śpie-

wały w świątyniach pańskich; używają natomiast t. zw. białych głosów t. j. sopranów męskich, które posiada kapela Sjkstyńska, kapela watykańska i św. Maryi Większej. W obec tego, wykonana będzie Msza żałobna Sgambatego, zdolnego kompozytora rzymskiego, nauczyciela fortepianu w Akademii św. Cecylii, ułożona na same głosy męskie i która już była wykonana w Panteonie, po śmierci Wiktora Emanuela.

Nawiasem powiem, iż tytuł kościoła Panteonu t. j. św. Maryi *ad Martyres*, otrzymał świeżo, kardynał Cavaguis, kreowany na ostatnim konsystorzu, był sekretarz do spraw nadzwyczajnych w sekretaryacie Stanu. Co do kardynała Puzyny, wybór kościoła jeszcze nie stanął i tytuł nie będzie wybranym, zanim kardynał biskup krakowski sam przybędzie, w jesieni roku bieżącego, na konsystorz. Na którym Leon XIII, doręczy mu osobiście: czerwony kapelusz kardynalski i kosztowny pierścień.

Kardynał Puzyna będzie wtedy świadkiem przygotowań do papieskiego jubileuszu pontyfikalnego. Jubileusz prawie trwać będzie rok cały. W d. 3 marca 1902 minie dwadzieścia pięć lat, od chwili kiedy Leon XIII był koronowany, gdyż wybranym został d. 20 lutego 1878 roku. Właściwie już teraz zaczynają zawiązywać się komitety w Rzymie i na prowincji, celem organizowania uroczystości dla uczczenia sędziwej głowy Kościoła, która tak rzadki jubileusz obchodzi, bo co do kapłańskiego i biskupiego, wiemy, że się już odbyły. Zresztą i Pius IX, dożył także dwudziestu pięciu lat pontyfikatu, ale warunki polityczne, nie dozwoliły obchodzić go, jak należało. Jest też wszelka nadzieja, że Leon XIII, w dobrym zdrowiu dożyje swego papieskiego jubileusza a nawet — według pogłosek dość zresztą nieprawdopodobnych — udzieliłby publicznie błogosławieństwa w jednym z wewnętrznych dziedzińców Watykanu. Przepowiednia nie wydaje mi się bardzo wiarogodną, natomiast spodziewać się należy pielgrzymek na wiosnę roku przyszłego.

*Si licet parva componere magnis* nie można w kronice rzymskiej oddawać zapomnieniu osobistości, która przez długie lata odgrywała rolę w — karnawale rzymskim, a nawet raz wypłynęła na wody — polityki, i teraz zniknęła. W tych dniach właśnie zmarł na Zatybrzu generał Managgia la Rocca, bardzo sławny i bardzo popularny, choć tylko w jeden dzień w roku, t. j. w tłusty wtorek. *Managgia!* jest przekleństwem w rzymskim dyalekcie, *la Rocca* dodano tak dla ozdoby, bo nieboszynek nazywał się właściwie Guidi i handlował... starzyzną, miał swój nędzny sklepik, gdzie wisiały różne bardzo już podniszczone przedmioty ubrania, obok przechodzących mundurów gwardyi szwajcarskiej papieskiej i rzmaitych bardzo podejrzanej wartości starożytności. Raz w rok Managgia la Rocca ukazywał się publicznie na szkapie w wielkim złocistym hełmie, z ogromnym świecącym pałaszem w ręku, jak Don Kiszot, otoczony sztabem gawiedzi, w tłusty czwartek, przejeżdżał główne ulice Rzymu, witany okrzykami ludu, gwizdaniami, bohater dnia, bo z „karnawału rzymskiego”, tego ulicznego, tradycyjnego, on już tylko pozostał, skoro zaniechano i gipsowych rzucających *coriandoli* i świeczek i gonitw kuców na Corso. Stary tandeciarz miał jednak chwilę większego rozgłosu, „prawie sławy” i na chwilę został figurą polityczną. Było to w roku 1897 kiedy dziennik paryski *Figaro* ogłosił listy z Afryki księcia Henryka Orleańskiego, gdzie księżę z pewną uszczypliwością wyrażał się o wojsku włoskiem i jego ostatniej kampanii abisyńskiej. Listy wywołały burzenie w Włoszech, skutkiem czego — jak wiadomo — hr. Turynu, stając w obronie godności Włoch, wyzwiał na pojedynek księcia Henryka i ranił go. Stosunki Włoch z Francją były naprężone o tyle, że opinia publiczna paryska, a zwłaszcza dzienniki bułwarowe występowały zaczepnie przeciw Italii. Zdarzył się wtedy wypadek komizny. *La Patrie* ogłosiła w sierpniu 1897 r. wyzwanie do oficerów włoskich. Jeden z rzymskich publicystów, dziś już zmarły Rubichi, wpadł na żartobliwy pomysł, wysłał do znanego szermierza na szpady, jednego z podpisanych na wyzwaniu, p. Thomagueux, telegram podpisany „Generał Managgia la Rocca” gdzie wyzwanie przyjmował i obiecywał przyjechać rozprawić się na szpady. *Patrie* ogłosiła telegram sensacyjny, powtórzony potem przez inne gazety... Można sobie wyobrazić, jak Rzym trząsł się od śmiechu. Dziś naprężenie ustało, a przynajmniej bardzo się zmniejszyło, nawet nastąpiło pewne zbliżenie, ustała wojna handlowa i... generał Managgia też już nie żyje. Guidi pamiętał dawne czasy jeszcze Piusa IX., opowiadał tym, co go chcieli słuchać, jak pewnego razu interes *en gros* rubił, kupując w Watykanie jednocześnie... trzydzieści trzy mundury gwardyi szwajcarskiej. Było to zaraz po wyborze Leona XIII. w marcu 1878 roku. Był dawny zwyczaj w Watykanie, że każdy nowowstępujący Papież dawał, tytułem gratyfikacji, każdemu z gwardyi szwajcarskiej jednorazowo trzymiesięczny żołd t. j. stopięćdziesiąt franków. Leon XIII. zaprowadził zaraz oszczędność, rozkazał wypłacić tylko

po 50 franków. Ztąd powstał bunt pomiędzy szwajcarami, wielu z nich połamano halebardy w dziedzińcu św. Damazego, tak, że niezwłocznie odprawiono trzydziestu kilku... To trudno, w dzisiejszych czasach wszędzie zaprowadzają oszczędności.

Ukazał się w druku nowy romans Ludwika Capuany p. t. „Markiz Roccaverdina”. Capuana, tak jak i Jan Verga, autor „Malavoglia” i nowelek, jest sycylińczykiem, ale mieszka w Rzymie, gdzie jest profesorem w wyższej szkole żeńskiej. Jego powieści są realistyczne, malują z natury życie sycylijskie (tak jak i Vergi), o ile Capuana nie pisze rzeczy fantastycznych, do których wnosi piętno osobiste, — wypływające ztąd, że wierzy... w spirytyzm. „Markiz Roccaverdina” jest opowieścią dzieł arystokratycznego wielkiego właściciela Sycylii i jego stosunku miłosnego z wiejską dziewczyną Agryfiną Solmo, którą wydaje za swego rządcę, a potem tegoż z nienacka zabija, kiedy się przekonał, iż nie dotrzymuje umowy, zastrzegającej, aby jego pożycie z Agryfiną było całkiem platoniczne. Markiz Antoni di Roccaverdina umiera w końcu z szaleństwa.

Bawi tutaj rodem ze Lwowa p. Grzegorz Kuźniewicz, były uczeń państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, stypendysta, rzeźbiarz, który wykonał większą figurę w bronzie „Rolnik”, wystawioną obecnie na wystawie sztuk pięknych w Warszawie. P. Kuźniewicz pracuje teraz jako uczeń ostatniego roku w rządowej Akademii Sztuk Pięknych nad posagiem naturalnej wielkości „Ceramista”, przedstawiającą starożytnego robotnika, zajętego wylepianiem ozdobnego naczynia. Młody rzeźbiarz jest niewątpliwie uzdolniony i liczy na dalsze poparcie ze strony kraju, aby mógł studyów dokończyć. D.

## Z Wilna.

(Sprawa założenia Uniwersytetu w Wilnie. — Projekt wyższego zakładu agronomicznego. — Nowy pomysł dla russyfikacji Litwy).

W sprawie omawianego od kilku tygodni przez prasę rossyjską założenia w Wilnie Uniwersytetu, zabiera także głos w *Piet. Wied.* ks. Uchtomski, a polemizując z niektórymi poglądami na tę sprawę i charakteryzując jej dotychczasowy przebieg, kończy ostatecznym wnioskiem, że nowy Uniwersytet powinien być rossyjsko-litewskim, z rozległym uwzględnieniem wzmagającego się w ostatnich czasach ruchu emancypacyjnego w zakresie języka i piśmiennictwa czysto-litewskiego.

W tych dniach marszałek szlachty gubernii wileńskiej, A. hr. Plater, zebrał w swoim mieszkaniu grono wybitnych osób, w celu naradzenia się, czy w Wilnie potrzebny jest wyższy zakład naukowy i jakiego typu. Na naradzie byli także przedstawiciele ministerstwa dóbr państwa i okręgu naukowego. Obecni jednomyślnie wypowiedzieli zdanie, że najodpowiedniejszym zakładem naukowym dla Litwy byłby instytut agronomiczny z oddziałem leśnictwa. Postanowiono też w tym kierunku czynić starania. Inicyatywa założenia wyższego zakładu naukowego wyszła od wileńskiego Towarzystwa rolniczego i tem się tłumaczy wybór typu szkoły specjalnej. Dzienniki miejscowe są przekonane, że starania Tow. rolnicze uwiedzione będą pomyślnym skutkiem.

P. Suworin w *Now. Wr.* zaleca nowy środek russyfikacji Litwy który poruszył w rozmowie z nim pewien wyższy wyksowy, znający rzekomo dokładnie stosunki tego kraju.

— „Wie pan, co należałoby zrobić? — rzekł ów doradca. — Przenieść metropolię starowierców z Białej-Krynicy (na Bukowinie, do Wilna. Jestem przekonany, że oddałaby ona wielkie usługi sprawie rossyjskiej, a nawet prawosławia. Przecież starowiercy są także prawosławnymi, jeno z owym dawnym bartem, który dokonywał wielkich czynów w epokach zjednoczenia Rosyi i podczas walk z Tatarami, Polakami, Litwą i innymi żywiołami, wrogimi Rosyi. Zrobić z Wilna siłę przyciągającą dla starowierców — byłby to tak polityczny krok na drodze zruszczenia naszych kresów zachodnich, że trudno o lepszy. To nie rozdawanie majątków polskich urzędnikom i obywatelom rossyjskim, którzy nawet do tych majątków nie przyjeżdżali, a jeżeli przyjeżdżali, to nie mieli zrobić chyba sprzedać las z zyskiem. Wilno stałoby się miastem rossyjskiem w najkrótszym czasie, a na kresach zachodnich powstałoby coś w rodzaju drugiej Moskwy”.

Z powodu tego projektu dziennik *Jużnyj Kraj* czyni taką uwagę:

„Zwałęczy wpływ polski na zachodzie możemy tylko przez kulturę, a jakąż kulturę mają starowiercy?... Przecież oni są śmieszni nawet u nas, w centrum Rosyi, na zachodzie drzewo będą podwójnie śmieszny”.

Lwów, 18 czerwca.

— **Wielki raut** odbędzie się w salonach J.E. P. Marszałka krajowego w dniu odsłonięcia pomnika Agenora Gołuchowskiego, t. j. 27 b. m. Na rauce tym śpiewać będzie panna Bohusówna, p. Myszyga i koncertować będzie orkiestra teatralna pod batutą p. Spetrino.

— **Rektorem** Uniwersytetu lwowskiego został dzisiaj w południe wybrany znany powszechnie chirurg, radca Dworu dr. Ludwik Rydygier.

— **Wiadomości osobiste.** Jan Zacharyaszewicz, znakomity powieściopisarz, wyzdrowiałszy po złamaniu nogi, wyjechał z Warszawy do Krakowa, gdzie zabawi kilku dni, a następnie uda się do stałej rezydencji swojej w Krzywczy nad Sanem.

— **Z c. i k. armii.** Major Jan Büsch przeniesiony z 21 p. p. do 17 p. p. obr. kraj. Lekarem-asystentem w stanie nieczynnym zamianowany rezerwowo zastępca lekarza asystenta dr. Samuel Ring false Hopfen z 17 p. p. obr. kraj.

Przeniesieni zostali podporucznicy: Wilhelm Schenk z 13 do 16 p. p. obr. kraj., Franciszek Körner z 16 do 13 p. p. obr. kraj.; oficyał ewidencyjny obr. kraj. Menale Hesel z 19 do 20 p. p. obr. kraj., a asystent ewidencyjny obr. kraj. Bazyl Maćków z 17 do 19 p. p. obr. kraj.

Rotmistrz II kl. Fryderyk hr. Wrangel, pozostający w ewidencji 6 p. uł. obr. kraj., przeniesiony do stanu czynnego.

W stan pozastawowy przeszedł rezerwowo lekarz-asystent dr. Władysław Czaplinski z 16 p. p. obr. kraj. W stan spoczynku przeniesiony oficyał ewidencyjny obr. kraj. Franciszek Kolpy z 20 p. p. obr. kraj.

Pozwolono wystąpić ze związku armii rezerwowemu lekarzowi-asystentowi 16 p. p. obr. kraj. dr. Hirszowi Beckowi.

— **Szkoła kadetów w Lwowie.** Komenda tej szkoły ogłasza: Do c. i k. Szkoły kadeckiej dla piechoty we Lwowie przyjęci zostaną z początkiem przyszłego roku szkolnego — września 1901 — i to na rok pierwszy aspiranci w liczbie około 50; przyjęcie do klas wyższych nastąpi tylko wyjątkowo.

Warunki przyjęcia na rok pierwszy są następujące: a) obywatelstwo austriackie lub węgierskie; b) fizyczne uzdolnienie do wychowania wojskowego; c) wiek co najmniej lat 14 i nie przekraczający lat 17 (1 września w roku przyjęcia); d) ukończenie co najmniej w dostatecznym stopniu czterech niższych klas Szkoły realnej lub gimnazjum, przyczem nie uważa się na niedostateczny postęp w języku łacińskim i greckim. Prócz tego muszą aspiranci złożyć w Szkole kadeckiej egzamin wstępny; e) złożenie opłaty szkolnej, a to: 24 K. rocznie za synów oficerów czynnych i na pensji, wojskowych duszpasterzy ewangelickiego i gr. orient. wyznania, wreszcie urzędników wojskowych; 160 K. rocznie za synów gajzistów w rezerwie, cywilnych urzędników państwowych, urzędników c. i k. Dworu, następnie sług państwowych i sług c. i k. Dworu; 300 K. rocznie za synów wszystkich innych obywateli. Opłatę szkolną należy uiścić w dwóch ratach z góry; opłata ta obejmuje wszystkie koszty za wikt, odzież, naukę i podręczniki szkolne. f) Zadowolające obyczajne prowadzenie się; wreszcie g) wyposażenie bielizną i niektórymi innymi przedmiotami.

Prośby o przyjęcie do Szkoły kadeckiej według wzoru zawartego w warunkach przyjęcia (Aufnahms-Bedingungen), mają wnieść krewni aspirantów wprost do komendy Szkoły kadeckiej najpóźniej do 15 sierpnia (najdalej po ukończeniu roku szkolnego w szkołach średnich).

Drukowane szczegółowe „Warunki przyjęcia“ w niemieckim, polskim lub w ruskim języku dostać można u komendy Szkoły kadeckiej za cenę 40 h. od sztuki.

Szkoła kadecka dla piechoty ma 4 klasy; eweli IV roku, posiadający po temu kwalifikacje, wychodzą jako zastępcy oficerów. Wobec obecnego awansu w piechocie i przy strzelcach, osiągają potem mniej więcej w przeciągu roku stopień podporucznika, — to też warto zwrócić uwagę interesowanych na tę sposobność korzystnego ulokowania uczącej się młodzieży.

— **Konkurs.** Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na dwa posagi po 460 K. dla ubogich dziewcząt służących w fundacji Imienia Najj. Pana, założonej przez s. p. dr. Józefa Kazimierza 2 im. Malinowskiego.

Do losowania, które się odbędzie w dniu 11 września b. r., stawić się mają dziewczęta służące osobiście. Dziewczęta, które do losowania osobiście nie stają, nie mogą mieć udziału w losowaniu.

Podania o przypuszczenie do losowania, zaopatrzone w potrzebne dowody, mają być wnoszone do magistratu najdalej do 20 lipca b. r.

— **Z Kasyna miejskiego.** Na posiedzeniu wydziału dnia 10 b. m. wylosowano następujące listy dłużne, a mianowicie nr. 135, 330, 401, 532 i 921.

— **Magistrat m. Lwowa** zawiadamia przedsiębiorców, podlegających obowiązkom ubezpieczenia robotników od wypadków, że wedle tejże ustawy, tudzież statutu Zakładu ubezpieczenia robotników, termin do przedkładania obliczeń i wnoszenia opłat za I półrocze 1901 zapada dnia 30 b. m.

Wobec tego wzywa magistrat przedsiębiorców, aby obowiązki przedkładania obliczeń i wnoszenia opłat najpóźniej do 14 lipca b. r. we własnym interesie zadość uczynili, gdyż w razie przeciwnym osiągnięci będą do odpowiedzialności w myśl powyższej ustawy, według której za nieprzedłożenie obliczeń i niewniesienie opłat w czasie właściwym, nałożoną być może grzywna aż do wysokości 200 K., względnie areszt do 20 dni. Obliczenia zestawione być winny w walucie koronowej.

— **I. krajowy Zjazd przemysłowców i robotników.** Wczorajsze obrady Zjazdu przemysłowców i rozpoczęły się po godzinie 10. Na początku posiedzenia delegaci krakowscy opuszcili zgromadzenie, oświadczając, że nie zgadzają się z tokiem obrad, bo ich przekoniem obrady miały mieć inny cel i inny charakter.

Po przystąpieniu do porządku dziennego dr. Roszkowski mówił o potrzebie zakładania miejskich i krajowych przedsiębiorstw i przedstawił rezolucje, z których pierwsza odwołuje się do posłów sejmowych, aby postarali się w Sejmie, by ten zwołał ankietę dla zbadania ekonomicznych potrzeb kraju i ustanowienia programu akcyjnego uprzemysłowienia Galicji; druga rezolucja domaga się od władz dania inicjatywy w zakładaniu przedsiębiorstw przemysłowych, opartych przeważnie na przeróbce płodów surowych Galicji. Trzecia wreszcie rezolucja żąda zmiany prawnie państwowych stosunków Galicji do Austrii.

P. Śliwiński, architekt, omawiał potrzebę założenia krajowego Związku przemysłowców i robotników dla strzeżenia interesów przemysłu krajowego i jego rozwoju i w tym duchu mowa postawił rezolucję.

P. Żelazkiewicz wygłosił referat na temat: „Organizacja robotników a Związek przemysłowców“. Referent omówił dotychczasowy stosunek robotników do pracodawców i ich położenie, zakończył przedłożeniem rezolucji, uznającej konieczność organizacji robotniczych, któreby były w kontakcie ze Związkiem przemysłowym.

W dalszym ciągu złożył p. Żelazkiewicz krótkie sprawozdanie z czynności krajowej komisji przemysłowej i delegatów z prowincji. W końcu odczytał szereg wniosków, które odesłano do rozpatrzenia komisji.

O godz. 1 dyskusję nad wnioskami odroczone do po południu.

Na wczorajszym po południowym posiedzeniu — po dłuższej dyskusji uchwalono cały szereg postawionych na poprzednich posiedzeniach rezolucji, tudzież wniosek p. Deneki, wzywający Wydział krajowy, aby utworzył komisję przemysłową tylko z delegatów przemysłowców i robotników, oraz pp. Nachera i Piecha o zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania do wszystkich ciał ustawodawczych i autonomicznych.

Wieczorem odbyło się na strzelnicy miejskiej zebranie, gdzie przy kieliszku wygłoszono mnóstwo mów i toastów na temat wspólnego porozumienia się pracodawców z pracującymi.

— **W Kasynie miejskim** odbyła się w sobotę uczta jubileuszowa jako w 25 rocznicę założenia kamienia węgielnego pod obecny gmach Kasyna miejskiego. Uczta, na której byli obecni prawie wszyscy członkowie Kasyna, rozpoczął prezes Kasyna dr. Dylewski przemówieniem, w którym wyliczył zasługi dawnych prezesów, wezwał obecnych do wspólnej silnej akcji w celu jeszcze większego podniesienia dążeń Towarzystwa i jego celów. W końcu swej przemowy wręczył p. prezes Dylewski p. Rollowi, kapelmistrzowi 30 p. p., wspaniałą srebrną batutę.

Przy jubileuszowym Kasynie nie zapomniano także o marszałku p. Kazimierzu Tańskim, któremu prezes dr. Dylewski dziękując za gorliwą służbę wręczył jako upominek srebrną papierośnicę z dedykacją.

Podczas uczy, która wśród serdecznego nastroju przeciągnęła się późno w noc, wygłoszono szereg toastów.

— **Rezygnacja.** Pp. Tołłoczko i Leszek Wiśniewski zrezygnowali z godności likwidatorów b. galicyjskiego Banku kredytowego.

— **Z Towarzystwa ludoznawczego.** Z powodu wyjazdu redaktora *Ludu* i prezesa Towarzystwa, należy wszystkie pisma do Tow. lub redakcyi *Ludu* nadsyłać pod adresem p. Stanisława Zdzierskiego, sekretarza Tow., we Lwowie ul. Ochronek 5, aż do 15 października b. r.

W przyszłym tygodniu zostanie rozesłany tym członkom Tow., którzy uisili wkładkę na r. b. „Podręcznik ludoznawstwa“, który będzie też do nabycia w księgarniach w cenie 2 K. za egzemplarz.

— **Kolonia wakacyjna dla dziewcząt w Morszynie.** Wydział Towarzystwa kolonii donosi, że termin przyjęcia do kolonii kończy się z dniem 20 b. m.

— **Czterdziestoletni jubileusz pracy scenicznej** obchodzić będzie w dniu 21 b. m.

artysta Wincenty Rapaeki. W dniu tym wieczorem na rzecz artysty dany będzie w teatrze warszawskim jego dramat „Wit Stwos“ z p. Żelazkowskim w roli tytułowej.

— **III krajowy turniej tenisowy** rozpoczyna się dzisiaj, 18 b. m., o godzinie pół do 5 po południu w lwowskim Tow. Żyźwiarskim na stawach Panieńskich.

Przedwczoraj w niedzielę nastąpiło rozpoczęcie kopert, zgłoszonych do tego turnieju, który wobec znacznej ilości dobrych graczy — zapowiada się świetnie i budzi wielkie zainteresowanie w kołach naszych sportsmenów tenisowych.

Do gry pojedynczej panów zgłoszeń wpłynęło 10, a mianowicie pp.: M. Rupcie, A. Wenzliczka, L. Ebermann, kapitan Rithiers, A. Steif, F. Meier, Janowski; jako też znani zaszczytnie z poprzednich turniej pp.: dr. Henryk Mikolasek, porucznik Henryk Kögler i Stefan Kossak.

Do gry podwójnej mieszanej zgłosiło się 5 par następujących: dr. Mikolasek i Kossak, porucznik Kögler i kapitan Rithiers, Steif i Rupcie, Wenzliczka i Meier, Ebermann i pani Helena Jampolska.

Nagrody uchwalono rozdać następujące: W grze pojedynczej panów: klasa I jako I nagroda medal złoty duży i wspaniały puchar, ofiarowany przez ks. ordynata A. Lubomirskiego. Nagroda II medal złoty mały i słizna rakietka, ofiarowana przez p. K. S. W klasie II medale: srebrny duży i mały. W klasie III medale: brązowy duży i mały. — W grze podwójnej mieszanej: I nagrodę stanowią 2 medale złote, oryginalna laska, ofiarowana przez prezesa Zygmunta Łaszkowskiego, i ozdobne album na fotografie, ofiarowane przez znanego miłośnika sportów dr. H. M. Drugą zaś nagrodą są 2 medale brązowe.

W skład jury wchodzi: superarbitr: ks. Kazimierz Lubomirski, zastępca prezesa Zygmunt Łaszkowski; arbitrzy pp.: Jan Falkowski, Władysław Nowakowski, dr. Ernest Mentschel, por. Repka i jako sekretarz: p. Oskar Łoziński.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Czesław Tomaszewicz, prof. tamtejszej Szkoły realnej, w 60 roku życia.

W Półwsiu zwierzynieckim pod Krakowem, Franciszka z Kossakowskich Swolkienowa, wdowa po oficyale dyrekcji policyi, matka p. Władysława Swolkiena, radcy krakowskiej dyrekcji policyi, w 75 roku życia.

W Wiedniu, radca Rządu Oskar Tanber, naczelny redaktor *Wiener Zeitung*, w 49 roku życia.

— **Handlarki żywym towarem.** Sara Diekmann ze Stanisławowa prosi nas o sprostowanie, że niesłusznie przez prasę została posądzoną o werbowanie dziewcząt do domów rozpusty w Ameryce południowej. Notatkę pod powyższym tytułem powtórzyły wszystkie pisma krajowe prawdopodobnie z *Kuryera Stanisławowskiego*.

— **Humor złodziejski.** Wczoraj schwytano na kradzieży na szkodę swego towarzysza niejakiego Jana Wawryka, parobka. Aresztowany tłumaczył się w policyi, że kradzież popełnił, szukając w tem rekompensaty, gdyż przed niedawnym czasem został również okradziony.

— **Kronika policyjna.** Złoty szeroki łańcuszek męski z drobnych płaskich ogniw z serduszkami jako wisiorkiem, zakwestyonowano u Franciszka Berko, kucharza z Chodorowa, który chciał go tu spieniężyć.

Skradziono podczas procesji dr. S. srebrny płaski zegarek z fabryki Internationale Watsch-Comp. nr. 175.228, ze złotą dewizką formy mundsztuku końskiego z monetą św. Jerzego, wartości 180 K.

Z mieszkania księdza K., wikarego kościoła św. Marcina, skradziono onegdaj długi surdut czarny, brązową bundę łańcuszką, czarne palto, buty nowe i budzik w kształcie domku.

— **Ofiara zawodu.** W Synowódzku zmarł na tyfus płamisty, zaraziwszy się od chorych, których pielęgnował, lekarz okręgowy dr. Leon Nunberg, w 33 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą, że wczoraj jako w rocznicę zgonu znakomitej artystki Antoniny Hoffmann, która przez tyle lat była ozdobą i główną siłą teatru krakowskiego, złożono wieńce u stóp pomnika, wznoszącego się nad jej grobem.

— **Wież Przegorzały** pod Krakowem, będąca dotąd w posiadaniu hr. Stanisława Skarbkowej, przeszła na własność zgromadzenia OO. Kamedułów. Majątek ten obejmuje przeszło 200 morgów gruntu, który ma być wypuszczony właścicielom tamtejszemu w dzierżawę.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Ufy donoszą, że skutkiem rozbicia się pociągu na kolei samarsko-złatoustawskiej zabite zostały 2 osoby, rannych zaś jest 46.

— **26.000 depech** z życzeniami otrzymał król włoski po narodzinach córki ze wszystkich stron świata. W 20.000 depechach dodana była jednak prośba o wsparcie.

— **O tragicznym zgonie pani Dagny Przybyszewskiej** dziennik *Kaukaz* podaje następujące szczegóły: „W Tyflisie oddawna zamieszkiwał szlachcic, pochodzący z gubernii warszawskiej, Władysław Emeryk. Mieszkał w Grand-Hotelu. Przed miesiącem Emeryk wyje-

chał do Warszawy, z kąd powrócił po paru tygodniach nieobecności z jakąś damą i jej dzieckiem, chłopczykiem 5-letnim. Emeryk nazywał damę siostrą i umieścił ją w sąsiednim pokoju (nr. 4), nie składając żadnych jej dowodów osobistych. Obecnie dopiero okazało się, że była to Dagny Przybyszewska, pochodzenia norweskiego, żona literata. W ów nieszczęsny dzień, 5 czerwca, Emeryk wyprowadził chłopca z pokoju matki, pocałował go i umieścił pod nr. 5 u znajomego, sam zaś powrócił do Przybyszewskiej i zamknął drzwi. Wkrótce w pokoju tym legły się dwa jeden za drugim wystrzały. Kiedy wyłamano drzwi, policya ujrzała dwa trupy: na łóżku leżała w ubraniu, w kałuży krwi, ofiara zabójstwa, Przybyszewska, z raną w głowie; koło łóżka na dywaniku spoczywał Emeryk bez znaku życia; z ust sączyła się krew. W znalezionej notatce Emeryk pisze, że zabitożnanego pisarza polskiego, Dagnę Przybyszewską i sam pozbawił się życia; prosi, aby nie doszukiwano się przyczyn i nikogo nie oskarżano. Jednocześnie Emeryk prosi, aby nie otwierano innych listów, zaadresowanych do jego krewnych, do męża zabitej itd. Listy te były napisane wdoznie w przeddzień zbrodni, zrana“.

Oba te ciała złożono w teatrze anatomicznym przy szpitalu michałowskim. Z innych dzienników tyfliskich dowiadujemy się następujących szczegółów następujących: Wypadek zdarzył się o godzinie 1 minut 20 po południu. Przybyszewska miała lat 33, Emeryk 21. Henryk miał ranę w lewej skroni, Przybyszewska w tylnej części głowy. Notatka Emeryka brzmiała dosłownie: „Zabijam Dagnę Przybyszewską z całą przytomnością umysłu; o to, co się stało, proszę nikogo nie obwiniać; przyczyn nie trzeba dotykać, bo je trudno wiedzieć. Proszę moich listów, zostawionych na stole, nie otwierać, chociażby dla tego, że dla was, panowie, nie mam tam zgoła nie ciekawego. Pani Dagny Przybyszewska, rodem z Norwegii, jest żoną znanego pisarza polskiego, Stanisława Przybyszewskiego, ma lat 33. Władysław Emeryk“. Prócz tego listu znaleziono wiele listów do krewnych i znajomych, oraz do p. Z. Przesmyckiego, redaktora „Chimery“, której p. Przybyszewski jest współpracownikiem. Oprócz ubrania, bielizny i papierów znaleziono gotówką 6 rubli.

— **Międzynarodowy konkurs** śpiewaczy odbył się ma we wrześniu 1902 w Waszyngtonie.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z opery.** Czwarte z rzędu przedstawienie „Manru“ wypełniło tak samo jak wszystkie dotychczasowe po brzęgi widownię teatru. Entuzjazm publiczności dla pięknego dzieła nie słabnie wcale, tylko nieobecność twórcy zakreślonego z natury rezerwy granice, zewnętrznie przynajmniej, skromniejsze, aniżeli na premierze. Wczoraj zwrócił się on ku osobie dyrektora Pawlikowskiego, który z takim pietyzmem i tak wspaniale wystawił operę znakomitego naszego rodaka. Po drugim akcie urzędzono p. Pawlikowskiemu serdeczną owaację. Ofiarowano mu piękny stół i krzesło w stylu zakopańskim: na stole widniały dwie srebrne tarcze z datą wystawienia „Manru“ i życzeniem „Pomagać Bog!“ Prócz tego podano mu bukiet w kształcie wielkiego snopa, złożony bardzo ładnie w zakładzie ogrodniczym p. Wolińskiego z polnych kwiatów i kilku tysięcy kart wizytowych, nadesłanych ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa, nie wyłączając i robotniczej. Osobny wieńiec ofiarowało towarzysystwo „miłośników sceny“. P. Pawlikowski, widocznie wzruszony, ukazał się kilkakrotnie na scenie, dziękując za gorące i z sercem płynące uznanie.

Wczorajsze wykonanie nie ustępowało premierze, co podnieść należy z tem większym uznaniem, że p. Ruszkowska pomimo znanego przykrego wypadku, któremu uległa przy skoku do Morskiego Oka, podczas przedostatniego przedstawienia, była wczoraj znow na posterunku i z całą ofiarnością, ale i z całym sukcesem przeprowadziła wielką i ważną swą partję.

Aż śpiewała na drugim i czwartym przedstawieniu p. Esten. Partya zarysowana była śmiało, wiernie i z temperamentem, żywością należało tylko więcej jeszcze pewności, zwłaszcza pod względem tempa i rytmu.

Niech mi wreszcie wolno będzie uzupełnić zbyt może pobieżną wzmiankę w pierwszym sprawozdaniu o wystawie zewnętrznej, tak ważnej zwłaszcza w operze. P. Stanisław Jasiński włożył w nią nie tylko bardzo wiele pracy, ale i wytwornego smaku artystycznego. Dekoracje wszystkich trzech aktów wzięte są wprost z natury, a wykonane prześlicznie. Trzeci zwłaszcza akt czaruje nie tylko pięknym krajobrazem „Morskiego Oka“, ale i nader efektownie przedstawioną walką księżycą z chmurami w czasie snu Manru.

Seweryn Berson.

**Zbiór ustawy i rozporządzeń administracyjnych**, wydawanego we Lwowie pod redakcją rady Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, wyszedł zeszyt 48, zawierający arkusze 13—17 tomu IV. Znajdują się tu w dalszym ciągu prze-

placy, dotyczące się ubezpieczeń robotniczych oraz przepisy o prawie wodnem.

**Muzycy lwowscy.** W ostatnim numerze warszawskiego *Tygodnika ilustrowanego* znajdujemy barwnie napisany artykuł o muzykach lwowskich. Zdobią go doskonale portrety pp.: Soltysa, Galla, Niewiadomskiego, Cetwińskiego i Spetriny.

**„Manru“.** *Słowo* warszawskie zamieszcza feljeton pióra kompozytora Żeleńskiego, pełen entuzjazmu dla „Manru“ i Paderewskiego, oraz uznania wielkiego dla dyrektora Pawlikowskiego i wszystkich wykonawców opery na scenie lwowskiej.

**Z teatru.** W piątek przedstawioną będzie po raz pierwszy, wielce zajmująca i najnowsza komedia A. Briouxa p. t. „Blanchette“, którą obecnie wystawia teatr warszawski z wielkim powodzeniem. — Główne role na naszej scenie odtworzą panie: Bednarzewska, Solska, Gostyńska, Węgrzynowa; pp.: Roman, Solski, Nowacki i inni.

### Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj we wtorek po raz czwarty „Koralia i Spółka“, krotowidła w 3 aktach A. Valabregue'a i Hennequina, tłumaczył M. Sachorowski.

We środę po raz piąty „Manru“, opera w 3 aktach I. J. Paderewskiego. Występ gościnny A. Bandrowskiego.

We czwartek po raz jedenasty „Wesele“, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

W piątek po raz pierwszy „Blanchette“, komedia w 3 aktach Eugeniusza Briouxa.

W sobotę po raz szósty „Manru“, opera w 3 aktach I. J. Paderewskiego. Występ gościnny p. A. Bandrowskiego.

W niedzielę po raz piąty „Koralia i Spółka“, krotowidła w 3 aktach A. Valabregue'a i Hennequina; tłumaczył M. Sachorowski.

### Repertoar ruskiego teatru we Lwowie

w sali „Gwiazdy“, przy ul. Franciszkańskiej.

Dzisiaj, we wtorek Prolog do opery Matiu-ka „Inwald i Podgórzanie“, obraz ludowy ze śpiewami i tańcami przez Guszalewicza. Muzyka Wierzbickiego.

Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

Bilety sprzedają się w „Narodnej torhowli“ (Rynek), a wieczorem przy kasie.

## Wyścigi w Krakowie.

Trzeci dzień wyścigów. W poniedziałek 17 b. m. Deszcz od godziny 3 rano, tor ogromnie rozmokły, udział bardzo słaby. O godzinie 3-15 po południu deszcz ustał na chwilę.

I. Bieg otwarcia gładki. Panowie jeżdżą. Nagroda 1200 koron, z których 1000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Dla 3 l. i starszych koni wychowanych w Galicyi, Bukowinie, Królestwie Polskiem albo Rossyi. Meta 2000 m. Na 7 koni startowały 3 l. Hr. St. Siemieńskiego 3 l. kaszt. klacz „Pojata“ porucznik Kłak; 2. p. Wład. Schindlera 5 l. kara klacz „Jaskółka“ porucznik br. Eltz; 3. hr. St. Siemieńskiego 3 l. kaszt. ogier „Je me'n fiche“ porucznik Hagelin.

Totalizator płacił za 10 koron 26, za 20 koron 53.

II. Steeple-chase koni wierzchowych. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez Jana hrabiego Tarnowskiego i 1200 koron, ofiarowane przez Galicyjski Klub jazdy panów, z których 1000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcy zwycięzcy. Dla wszystkich 4 l. i starszych półkwi koni, które od 1 marca 1901 *bona fide* nie były w ręku trenera i jeszcze żadnego biegu z przeszkodami (Steeple-chase) i z płotami niewygrały. Meta 3200 m. Na 6 koni startowały 5 koni. 1. Por. Leona Boefrasa (2 p. ul.) st. kaszt. kl. „Carmen-Miracska“ porucznik Boefras; 2. rotm. St. Janota-Bzowskiego (1 p. ul.) st. gn. walc. „Patriot“ porucznik Hagelin; 3. Fr. Bartoscha st. siwa kl. „Minka“ p. Bartosch.

Totalizator za 10 koron 1-8 koron, za 20 koron 216.

III. Nagroda rządowa. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. 1500 koron ofiarowane przez Ministerstwo rolnictwa, zwycięzcy, nadto 300 koron ofiarowane przez Galicyjski Klub jazdy panów, z których 200 koron drugiemu koniowi, 100 koron trzeciemu koniowi. Dla 4 l. i starszych półkwi ogierów i klaczy austro-węgierskich, które przed biegiem przez wyznaczoną komisję oglądniętą i jako do chowu zdadne uznane zostały. Na 7 koni startowało 6 koni. 1. Dr. Osk. Fischla 4 l. ciemnogł. og. „Wendel“, por. br. Eltz; 2. p. Wal. Sławińskiego 5 l. kaszt. kl. „Rezeda“, porucznik Hagelin; 3. por. Fel. Kłaka (11 kor. art.) 4 l. gn. klacz „Licho bez szlarki“ porucznik Kłak.

Totalizator za 10 koron 14 koron, za 20 koron 148.

O godzinie 4 znowu silny deszcz.

IV. Błonia Steeple-chase. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez dawny Resurs krakowski i 1.300 koron ofiarowane przez Towarzystwo międzynarodowych wyścigów konnych, z których 1.000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Meta 4.800 m.

Na 23 koni startował 1 koń. Biegu nie było, wyszedł 1 koń. P. Kasp. Geista 5 l. g. kl. „Reszes“ — wziął nagrodę 1.300 koron.

V. Oficerskie Steeple-chase. Nagroda honorowa, ofiarowana przez c. i k. 12 pułk dragonów i 2.000 koron ofiarowane przez gal. Klub jazdy panów, z których 1.500 koron zwycięzcy, 350 koron drugiemu, 150 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcy zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni, wszystkich krajów *bona fide* w posiadaniu i dosiadanych przez oficerów, kadetów i jedno- rocznych ochotników w czynnej służbie armii austro-węgierskiej lub w obronie krajowej austro-węgierskiej pozostających. Meta 4.000 metrów.

Na 15 koni startowały 3 konie. 1. Porucznika hr. P. Orssicha 4 l. gn. w. „Kontar“ por. bar. Eltz; 2. Porucznika Osk. Heissa (3 p. drag.) 5 l. gn. og. „Oculi“ por. Mindel; 3. Por. Fryd. Rausa (3 p. trenu) st. kaszt. og. „Fragonard“ por. F. Kraus.

Totalizator za 10 koron — 13 koron, za 100 koron — 133 koron.

VI. Bieg Maiden. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez JE. prezesa Romana hr. Potockiego i 1.200 koron ofiarowane przez Towarzystwo międzynarodowych wyścigów konnych, z których 1.000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcy zwycięzcy. Dla 4 l. i starszych koni wszystkich krajów, które jeszcze żadnego biegu nie wygrały („Maiden“). Meta 2.400 metrów.

Na 15 koni startowały 3 konie. 1. Por. hr. P. Orssicha (10 p. honw. huz.) 4 l. gn. og. „Különöz“, por. br. Eltz; 2. Por. Józefa Folbertha (3 p. ul.) 4 l. gn. og. „Quaker“ por. Folberth; 3. Por. Stef. Csiszara (10 p. huz.) 6 l. gn. w. „Lubeck“ E. Horthy.

Totalizator za 10 koron — 16 koron, za 100 koron — 168 koron.

Dzisiaj o godz. 11 przed południem odbyła się licytacja na 4 konie; sprzedano tylko jednego ogiera gniadego urodzonego 1900 „Or-Vert“ od „Jutrzenki“ własność hr. Tarnowskiego. Nabył go za 3.200 koron p. Ostoja Ostaszewski.

## Z Izby sądowej.

(Defraudacya w biurze przydykalem magistratu).

Lwów, 18 czerwca.

Rozprawa karna przeciw Eugeniuszowi Nowickiemu o zbrodnię sprzeniewierzenia zakończyła się wczoraj wieczorem.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy postawione im dwa pytania w kierunku winy oskarżonego potwierdzili, skazał trybunał Nowickiego na jeden rok ciężkiego więzienia, obustronnego postem raz w miesiącu i na wynagrodzenie sprzeniewierzonej kwoty. W powodach wyroku zaznaczył trybunał, że przy wymiarze kary przyjął między innymi jako okoliczność łagodzącą to, że Nowicki miał sposobność do defraudacyi w skutek niedbalstwa innych.

Oskarżony wyrok przyjął.

(Sprzeniewierzenie).

Na dzisiejszej przed południowej rozprawie po oświadczeniu bar. Kalbermattena że nieprawdą jest, jakoby przeciw niemu wniesiono 36 doniesień karnych, zeznawał najpierw świadek Pezdanski, były agent „Unii“. Dał on kaucyi 2.000 koron i jakkolwiek go ks. Ol-szewski zapewniał, że otrzyma ją z powrotem, do tej chwili jej nie ma. Świadek ten opowiada także o sfalszowaniu przez Thumena podpisów centralnej dyrekcji na swym rewersie kaucyjnym.

Sw. Stiller Robert, złożył 1.500 koron kaucyi, jest obecnie agentem generalnym dla Galicyi zachodniej i wschodniej. Ma nadzieję, że kaucyę mu centralna dyrekcya zwróci. Kalbermatten chwalił nieraz Thumena i chciał go nawet zrobić generalnym reprezentantem „Unii“ na całą Austryę.

Sw. Berl Kanner, był agentem „Unii“, dał kaucyi 100 koron. Pozyskał go dla „Unii“ agent Łapajowker. Ponieważ z „Unią“ nie widział żadnych dla siebie interesów, wycofał się.

Sw. Pinkas Katzinelli został w grudniu 1899 r. angażowany jako agent przez Thumena. Kaucyi nie dał żadnej. Za swoją pracę zarobił zaledwie 300 zr. Pozyskał dla „Unii“ wielu agentów, jak Pezdanski, Stillera, Łuckiego, Des Logesa i innych. Thu-

men imponował mu wielkopańskim zachowaniem się.

Na tem o godzinie 1 minut 30 odroczył przewodniczący rozprawę do po południa.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Nowy przystanek na szlaku Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.** Z d. 15 czerwca 1901 został otwarty dla ruchu osobowego i ograniczonego ruchu pakunkowego przystanek „Ostrowiec“ położony między stacyami Gwoździec i Okno na szlaku Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w obrębie c. k. Dyrekcji kolei państw. w Stanisławowie.

Czasy odjazdu zatrzymujących się pociągów na tym przystanku osobowym uwidocznione są w plakacie V. c. ważnym od 1 maja 1901. Bilety jazdy wydają konduktorzy w pociągu. Ekspedycya pakunków odbywa się za opłatą w stacji oddawczej.

**Wiedeń, 18 czerwca.** (Telegram „Gazety Lwowskiej“). Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5664 sztuk.

W tem było z Galicyi 1081, z Bukowiny 76 sztuk.

Przebieg targu mdły.

Ceny spadły o 50 hal.

Niesprzedanych pozostało 153 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 300 sztuk po 67 do 72 K., 585 sztuk po 62 do 66 K., 98 sztuk po 56 do 61 koron, 22 sztuk po wyjątkowej cenie 73 K. — Buhaje podtuczone kupowano po 54 do 66 K.; krowy po 52 do 62 K.; bydło chude po 36 do 54 koron. Wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

## Sejm.

(4 posiedzenie 6 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 18 czerwca.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 m. 45 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytał sekretarz p. Urbański wniesione wczoraj do łaski marszałkowskiej interpelacye.

PP. Rotter i tow. interpelują w sprawie aresztowania p. Wójcika podczas wyborów do Rady państwa.

P. Romanowicz i tow. w sprawie aresztowania redaktora *Kuryera Lwowskiego* w Starym Samborze w czasie wyborów do Rady państwa, tudzież w sprawie rewizyi dokonanej przez zandarma u wójta w Bystrem, gdzie skonfiskowano protesty włościan przeciw budowie kolei Nowy Targ-Suchahora.

P. JE. Zaleski stawia wniosek ażeby komisya szkolna była złożona z 20 członków, przemysłowa z 12, gospodarstwa krajowego z 19, i kolejowa z 18 członków. Nadto, aby na dzisiejszem posiedzeniu wybrano dwóch rewidentów i jednego kwestora.

P. Barwiński wnosi, aby komisję wodną pomnożono o jednego członka.

W głosowaniu wnioski JE. Zaleskiego i p. Barwińskiego przyjęto.

Następnie sekretarz p. Urbański odczytał cały szereg wniesionych petycyj.

Przy petycji o subwencyę na restauracyę kościoła parafialnego w Żółkwi zabrał głos p. Starzyński a wspomniawszy, jakie drogocenne pamiątki kościół ten zawiera dla narodu polskiego, prosił o uwzględnienie tej petycji i odesłanie jej do komisji budżetowej.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego.

P. Barwiński motywował swój wniosek, w sprawie założenia w Stanisławowie z r. 1901/2 gimnazjum państwowego wyższego z językiem wykładowym ruskim, zaczynając stopniowo od pierwszej klasy.

W przemówieniu swoim zaznaczył mowa na samym wstępie, że w Galicyi liczba szkół średnich w porównaniu z innymi krajami austriackimi jest za mała i nie odpowiada liczbie ludności i liczbie młodzieży szkolnej. Do postawienia wniosku zmusza mowę to, że na 32 gimnazyów w Galicyi są tylko 4 gimnazyja z językiem wykładowym ruskim. Liczba ta jednak nie odpowiada ani liczbie ludności ruskiej w kraju, ani potrzebom ruskiej młodzieży szkolnej. Jako najodpowiedniejsze miasto do założenia w niem gimnazjum ruskiego uważa p. Barwiński Stanisławów. Przyczyną tego jest z jednej strony to, że Stanisławów swoim położeniem w centrum powiatów ruskich i jako stolica biskupstwa ruskiego nadaje się najlepiej do założenia gimnazjum ruskiego, z drugiej zaś strony, że liczba młodzieży ruskiej, uczęszczająca do gimnazjum w Stanisławowie jest tak znaczna, iż może zapełnić osobny zakład. Na brak nauczycieli Rusinów również nie można

się uskarżać. Jest ich w gimnazyjach z językiem wykładowym polskim około 30. Z liczby tej możnaby przydzielić najmniej 18 do nauczania w gimnazyjach z językiem wykładowym ruskim. W końcu swego przemówienia p. Barwiński powołał się na kilkakrotnie w tym względzie wyrażone życzenie Rusinów z miasta Stanisławowa i oklecznych powiatów w petycjach wnoszonych co roku do Sejmu, postawił wniosek o odesłanie jego wniosku do komisji szkolnej.

Na tem zarządził JE. P. Marszałek 10-minutową przerwę celem dokonania skutynium wyboru rozmaitych komisji.

Po przerwie p. Wiśniewski ogłosił wynik skutynium. Wybrani zostali:

Do komisji administracyjnej: pp. Białołokski, Czaykowski Władysław Wiktor, Cieński, Dworski, Górski, Hupka, Jabłoński, Jordan, Karatnicki, Małachowski, Pilat, Rozwadowski, Rudrof, Sękowski, Sozański, Szeptycki Jan, Trzeciecki, Witostawski, Wodziecki, Wójcik.

Do komisji szkolnej: pp. Badeni Kazimierz, Bilczewski ks., Cielecki, Czartoryski, Dzieduszycki Wojciech, Jakubowski, Kozłowski, Kramarczyk, Kruczkiewicz, Maiss, Michałowski Emil, Milewski, Puzyna ks., Rayski, Rotter, Sozański, Szeptycki ks., Wachnianin, Zaleski, Zoll.

Do komisji petycyjnej pp.: Biełański, Bojko, Dzieduszycki Karol, Hamorak, Horodyski, Jegendfein, Klemensiewicz, Kostheim, Krempa, Michalski, Niezabitowski Witold, Nowakowski, Ochrymowicz, Okuniewski, Olpiński, Siemiginowski, Słotwiński, Sredniawski, Styła, Teodorowicz, Tyszkowski, Winniczuk, Żardecki.

Do komisji prawniczej pp.: Brunicki, Czaykowski Władysław, Czaykowski Władysław Wiktor, Fruchtmann, Górka, Jahl, Jaworski Zygmunt, Karatnicki, Klemensiewicz, Paszkowski, Rudrof, Schätzel, Weigel, Wybranowski, Zoll.

Do komisji przemysłowej pp.: Czaykowski Władysław, Czeż, Maryewski, Michalski, Niezabitowski Witold, Ostapczuk, Potocki Roman, Romanowicz, Rotter, Skrzyński Zdzisław, Weigel, Żardecki.

Do komisji bankowej pp.: Abrahamowicz, Binder, Gorayski, Gniewosz Władysław, Krański Władysław, Loewenstein, Mandyczewski, Merunowicz, Rapoport, Rozwadowski, Scipio, Sękowski, Skalkowski, Weigel, Żardecki.

Do komisji solnej pp.: Dzieduszycki Klemens, Górka, Korytowski, Merunowicz, Mandyczewski, Słotwiński, Stojalowski, Warzecha, Winniczuk.

Do komisji górniczej pp.: Biełański, Gorayski, Klemensiewicz, Ochrymowicz, Potocki Andrzej, Rapoport, Skrzyński Adam, Szeptycki Jan, Wiśniewski.

Do komisji podatkowej pp.: Abrahamowicz, Dzieduszycki Karol, Gołuchowski Jaworski, Krański Wincenty, Milan, Loewenstein, Mandyczewski, Skalkowski, Skrzyński Adam, Szeliski, Szeptycki Jan i Weigel.

Do komisji gospodarstwa krajowego pp.: Czeż, Data, Dzieduszycki Klemens, Gniewosz Władysław, Gorayski, Hupka, Krański Wincenty, Klemensiewicz, Krzysztofowicz, Puzyna Julian, Sanguszko, Stadnicki Stanisław, Struszkiewicz, Schnell, Tarnowski Zdzisław, Teodorowicz, Vivien, Wiśniewski i Wodziecki.

Do komisji drogowej pp.: Bernardzikowski, Borkowski, Czeż, Gniewosz Stanisław, Gnoiński, Jędrzejowicz Stanisław, Męciniński, Michałowski Józef, Niezabitowski Witold, Ochrymowicz, Olpiński, Piniński Mieczysław, Romer, Sala, Skrzyński Zdzisław, Starzyński, Szwed, Urbański i Wiśniewski.

Do komisji kolejowej pp.: Bednarzski, Binder, Gniewosz Stanisław, Jędrzejowicz Stanisław, Korytowski, Lubomirski, Małachowski, Męciniński, Okuniewski, Oleśnicki, Osuchowski, Potocki Andrzej, Rapoport, Schätzel, Skrzyński Zdzisław, Vivien, Weigel i Zaleski.

Do komisji sanitarnej pp.: Bernardzikowski, Czaykowski Władysław, Gołuchowski, Jabłoński, Jakliński, Jordan, Krzysztofowicz, Mandyczewski, Olpiński i Trzeciecki.

Do komisji dla włości rentowych pp.: Czaykowski Władysław Wiktor, Hupka, Jędrzejowicz Adam, Jgendfein, Pilat, Piniński Mieczysław, Potoczek, Rayski, Sękowski, Skalkowski, Sredniawski, Trzeciecki, Urbański, Wachnianin i Żardecki.

Członkiem komisji budżetowej wybrano dodatkowo: p. dr. Loewenstein.

Kwestorem wybrany p. Zagórski, zaś rewidentami pp.: Jahl i Schätzel.

JE. P. Marszałek zarządził 10-minutową przerwę celem ukonstytuowania się poszczególnych komisji.

Komisye ukonstytuowały się w następujący sposób:

Komisya administracyjna: przewodniczącym hr. Szeptycki, zastępcą jego hr. Roman Potocki, sekretarzami pp.: Sozański i Trzeciecki.

Komisya szkolna: przewodniczącym ks. Jerzy Czartoryski, zastępcami JE. Filip

Zaleski i hr. Wojciech Dzieduszycki, sekretarzami pp. Wachnianin i Rayski.

Komisya prawnicza: przewodniczącym dr. Zoll, zastępcą dr. Weigel, sekretarzem p. Klemensiewicz.

Komisya przemysłowa: przewodniczącym dr. Weigel, zastępcą p. Czaykowski Władysław, sekretarzem p. Zardecki.

Komisya bankowa: przewodniczącym p. Krański, zastępcą ks. Mandyczewski, sekretarzem p. dr. Binder.

Komisya solna: przewodniczącym ks. Mandyczewski, zastępcą hr. Klemens Dzieduszycki, sekretarzem p. Hupka.

Komisya górnicza: przewodniczącym p. Gorayski, zastępcą Adam hr. Skrzyński, sekretarzem p. Ochrymowicz.

Komisya gospodarstwa krajowego: przewodniczącym ks. Sanguszko, zastępcami p. Gorayski i hr. Stadnicki Stanisław, sekretarzami pp.: Schnell i Władysław Gniewosz.

Komisya drogowa: przewodniczącym p. Męciński, zastępcą p. Sala, sekretarzami pp.: Urbański i Starzyński.

Komisya kolejowa: przewodniczącym JE. Zaleski, zastępcą p. Męciński, sekretarzami pp.: Schätzel i Okuniewski.

Komisya dla włości rentowych przewodniczącym p. dr. Pilat, zastępcą p. A. Jędrzejowicz, sekretarzem p. Hupka.

Komisya sanitarna: przewodniczącym p. dr. Jordan, zastępcą hr. Adam Gołuchowski, sekretarzem dr. Jakliński.

JE. P. Marszałek wzywa przewodniczących komisji, by jeszcze dziś zwołali komisję, celem rozdziania referatów.

Z kolei na propozycję Wydziału krajowego wybrano członkami rady nadzorczej Banku krajowego na kadencję trzyletnią, poczynając się z dniem 1 stycznia 1901 r. pp.: dr. Stefana Fedaka, Stanisława Jędrzejowicza i Karola hr. Scipiona, zastępcami zaś członków rady nadzorczej pp.: dr. Augusta Łozińskiego i Juliusza Mikolasecha.

Po udzieleniu zezwolenia gminie Jabłonów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych odczytał sekretarz p. Urbański postawione wnioski: p. dr. Zolla o założenie Akademii górniczej w Krakowie i p. ks. Stojalowskiego o zniesienie myt krajowych, zaś p. Karatnicki odczytał interpelację p. Oleśnickiego w sprawie urzędowania rad gminnych poza okres ustawą oznaczony z powodu wniesionych rekursów i p. Okuniewskiego w sprawie rzekomo nielegalnego ściągania powiatowych dodatków do podatków w Horodence, gdzie rada powiatowa dotąd się nie ukonstytuowała.

Z kolei udzieliła Izba urlopu ks. Eustachemu Sanguszce na 8 dni, rektorowi dr. Jakubowskiemu na 7 dni, p. Mikołajowi Torosiewiczowi na całą sesję.

Na tem zamknął JE. P. Marszałek o godzinie 12:30 po południu dzisiejsze posiedzenie.

Następne w piątek, 20 b. m., o godzinie 10 rano.

## OSTATNIA POCZTA

Z okazji odwiedzin Monarchy dyrekcya czeskiej Kasy oszczędności w Pradze ofiarowała 100.000 K. na zakład dla ciemnych.

W Jablonce, w Czechach, odbył się przedwczoraj zjazd wszechniemieckich mężów zaufania, przy udziale około 250 uczestników. Przemawiali pos. Herzog, Berger i Wolf, bardzo ostro szczególnie w kierunku ruchu „Los von Rom“. Nie razy chcieli dotknąć kwestyi podróży Monarszej, komisarz rządowy odbierał im głos. Następnie udali się wszyscy pod pomnik Cesarza Józefa II, gdzie poseł Berger wygłosił mowę. Całe miasto było przybrane nader uroczyste na przyjęcie wszechniemców.

O wizytach głów koronowanych w Niemczech obiegają znowu liczne pogłoski. Podobno cesarz zaprosił cara na manewry w okolicy Gdańska we wrześniu, a car zaproszenie przyjął. W towarzystwie cara będzie podobno znajdował się wielki książę Aleksy. Inna znów pogłoska zapowiada w sierpniu wizytę króla angielskiego w Moguneyi z okazji wielkiej rewii wojskowej.

Donoszą z Ostrowa, że kilku gimnazjalistom polskim, wyłączonym początkowo od egzaminów, obecnie pozwolono je zdawać ponieważ śledztwo w sprawie „tajnych związków“ nie wykryło co do nich żadnej winy. Dzienniki poznańskie stwierdzają, że w tym roku znaczne zastępy robotników z dzielnic polskich już t-rz wracają do swych stron rodzinnych, nie mogąc znaleźć w prowincjach niemieckich zatrudnienia. Ludzie ci przybyszą w opiekany stan, większa bowiem część ma zaledwie tyle środków, ile

potrzeba na podróż. Zarządzi kolejowy w Berlinie przewozić tych wracających z dworca szpandawskiego na dworzec szlaki w osobnych wagonach, z których nie wolno im się wydalać — a to, ażeby zapobiedz zatrzymaniu się wychodźców w Berlinie, gdzie liczba robotników bez pracy jest i tak już niezmiernie wielka.

Inspekcyjna podróż pruskiego ministra r. luctwa na Górnym Ślązku rozpoczęła się wczoraj i obejmuje przedewszystkiem powiat pszczyński.

W Berlinie odbyła się onegdaj konferencya w sprawie zniesienia wałów fortecznych w Poznaniu. Uszełtuczyl w naradach obok sekretarza skarbu Thielmana naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego Bitner i burmistrz miasta Poznania Witting.

Rossyjska rada państwa ukończyła onegdaj swoją wiosenną sesję i odroczyła się do jesieni. Projekt zarządu ziemskiego w guberniach zachodnich, wniesiony będzie do rady państwa dopiero na przyszłej sesji. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało pozwolenie na otwarcie w Warszawie „Rossyjskiego Towarzystwa działaczy na polu drukarstwa“.

Jak donoszą z Petersburga, ministerstwo dóbr państwa poruszyło kwestję utworzenia własności prywatnej ziemskiej w Syberyi, dotąd bowiem olbrzymie obszary syberyjskie, obejmujące około 11 1/2 milion. wiorst kwadr., stanowią wyłącznie prawie własność państwową, oraz cesarską. Z olbrzymiej tej ilości ziemi, podług dat statystycznych z r. 1899, tylko 524 tysięcy dziesięcin stanowiły własność prywatną, należąca do 1.214 osób. Myśl o stworzeniu w Syberyi własności ziemskiej prywatnej oddawna już była przedmiotem usiłowań rządu, dotąd jednak sprawa ta nie robiła wielkich postępów. Obecnie poruszono ją łącznie ze sprawą polepszenia bytu szlachty.

Z Konstantynopola donoszą, że w czasie onegdajszego obiadu u sułtana, danego na cześć ambasadora rossyjskiego Zinowjewa, zawiadomił sułtan ambasadora, iż ulaskawił skazanych w procesach salonickim i monastirskim Bułgarów. W procesach tych zasądzono 5 na karę śmierci, 6 na dożywotnie ciężkie więzienie, a wielką ilość innych na dłuższe więzienie. Ambasador, który kilkakrotnie wstawiał się zaoskarżonymi, podziękował sułtanowi za ten akt łaski.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Podróż Najj. Pana do Czech.

Praga, 18 czerwca. Nadzwyczajne wydanie *Prager Zeitung* ogłasza następujące Najwyższe odręczne pismo do Namiestnika Czech hr. Coudenhove:

„Kochany hr. Coudenhove!

Ze szczególnem zadowoleniem przyjąłem prawdziwie serdeczne manifestacje wiernego przywiązania do Mnie i do Mojego Domu, które Mi złożono podczas Mojego pobytu w Mojem zawsze wiernem królestwie Czech przez oba narody tego królestwa, w tak piękny i zgodny sposób.

Widoczny wszędzie postęp, który ponownie miałem sposobność zauważyć na wszystkich polach życia duchowego i ekonomicznego, zadziwiający rozwój Mojego królewskiego miasta głównego Pragi i innych przeziemnie zwiedzonych miast, ucieszyły Mnie bardzo i wzmagają na nowo Moją nadzieję, że także najsiłniejsza gwarancya trwałego rozkwitu kraju, ten tak gorąco upragniony pokój narodowościowy, który został zapoczątkowany przez chętnie zbliżenie się obu narodowości na polu ekonomicznem, będzie dany Mojemu ukochanemu królestwu Czech. Oby Bóg to sprawił!

Te uczucia Mojej wdzięczności i Mojego największego uznania za wasze serdeczne przyjęcie proszę podać do publicznej wiadomości. Uście, 17 czerwca 1901.

Franciszek Józef m. p.

Praga, 18 czerwca. Najj. Pan z powodu pobytu swego w miastach czeskich przeznaczył następujące sumy: 6000 K. na biendny miasta Pragi, i po 2000 K. dla Karolinenthalu, Smichowa, Królewskich Winohradów, Uścia, Żizkowa i Litomierzyc.

Kraków, 18 czerwca. (Tel. pryw.) Komisya inwestycyjna Rady miasta odbędzie dziś posiedzenie w sprawie rozpoczęcia uchwalonych przez pełną Radę miejską robót.

Specjalna komisya Rady miejskiej dla sprawy dróg wodnych, odbyła wczoraj posiedzenie, w którym brał udział pos. Doboszyński. Omawiano sprawę dróg wodnych ze stanowiska interesów kraju i miasta Krakowa. Komisya ukonstytuuje się po przybyciu członków, posłów sejmowych.

Wiedeń, 18 czerwca. Najj. Pan wrócił dziś rano z Czech, wraz ze swą i P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem. Po pożegnaniu z P. Prezydentem Ministrów i ze swą, wśród gorących owacyj zebranej publiczności, odjechał Monarcha do Schönbrunn.

Wiedeń, 18 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników dla ewidencji katastru gruntowego starszych geometrów ewidencyjnych II. klasy Józefa Navratila, Zenona Dankiewicza, Józefa Mattauscha, Franciszka Russiana, Jana Spalka, Wilhelma Piotrowskiego, Jana Pożehnanego, Antoniego Casteka, Hannibala Mlakera, Antoniego Giercuszkiewicza, Oswalda Barsana i Franciszka Dudka starszymi geometrami ewidencyjnymi I. klasy w ósmej klasie rangi.

P. Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego Ferdynanda Junga we Lwowie, starszym kontrolorem pocztowym w Stanisławowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami sądu adjunktów sądowych: dr. Izidora Golda w Storożycu, dr. Achilla Rappaporta w Czerniowcach obu dla Czerniowca, wreszcie dr. Mikołaja Zurkana dla Suczawy.

Wiedeń, 18 czerwca. Ogłoszony komunikat zaznacza, że ponieważ subskrypcya na nową pożyczkę inwestycyjną ma odbyć się po kursie 95 pre. za 100, przeto obligacye przy nominalnym procencie 4 pre. istotnie dawać będą 42 1/2 pre., a można z pewnością przy puszczać, że niski kurs subskrypcyjny przesięgnięty będzie niebawem przez kurs wyższy, tak, że dla nabywców tych papierów w niedługim czasie wykaże się nawet zysk w kapitale. Ze względu na te korzyści, które przy późniejszym nabywaniu tych papierów nie dadzą się już prawdopodobnie osiągnąć, przypuszczać można, że udział krajowej publiczności w tej wyłącznie produktywnym celom służącej emisji powinien być wcale znaczny.

Wiedeń, 18 czerwca. Według doniesienia z Pisek, Hilsner został ulaskawiony, a karę śmierci zamieniono mu na karę dożywotnego więzienia.

Budapeszt, 18 czerwca. Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu nadała ministrowi honwedów baronowi Fejervaryemu z okazji 50-letniej służby wojskowej, dyplom obywatela honorowego.

Bydgoszcz, 18 czerwca. (Tel. pryw.). Jutro odbędzie się tu konferencya w sprawie kłeski rolniczej. Wezmą w niej udział ministrowie skarbu, rolnictwa i spraw wewnętrznych, naczelny prezes dr. Bitter, obaj prezesi regencyjni, wszyscy landraci okręgowi i wiele wybitnych osobistości. Ztąd udać się wszyscy do Gdańska na narady w tej samej sprawie.

Poznań, 18 czerwca. (Tel. pryw.). Wiec obyczajowy (w sprawie pijalstwa i karciarstwa) odbył się tu przy bardzo licznym udziale. Wiec zagał ks. Kościelski. Marszałkiem wiecu był patron p. Maksymilian Jackowski. 18 towarzyszy przysłało swych delegatów. Nadeszło mnóstwo telegramów; między innymi z Galicji, z Sanoka od p. K. Zaleskiego nadszedł następujący telegram: „Wielka wasza stawka na szali naszej przyszłości. Wiecowi z całego serca: „Szczęść Boże!“ — Uchwalono jednogłośnie 11 rezolucyj przeciw pijalstwu (przedstawionych przez dr. Karwowskiego), 3 rezolucyje w sprawie karciarstwa (proponowane przez p. Maćkowskiego), wreszcie 2 rezolucyje p. Krzyżagórskiego, żądające zamykania szynków przez całą niedzielę i zabronienie sprzedawania wódki dzieciom niżej lat 14.

Poznań, 18 czerwca. (Tel. pryw.) W na czelnej prezydenturze obradowali tu wszyscy landraci obwołu tutejszego nad kłeską rolniczą.

Berlin, 18 czerwca. (Tel. pryw.). Kanclerz rzeszy zarządził, aby tylko komunikaty ogłaszane w *Berliner Correspondenz* i *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* uważane były jako wiarygodne. Przed ogłoszeniem mają one być przegladane do sprawdzenia. *Berliner Politische Nachrichten* popierane dawniej przez Miquela, straciły obecnie półurzędowy swój charakter.

Berlin, 18 czerwca. (Tel. pryw.) Bank państwowy zniżył stopę procentową od eskontu na 3 i pół pre., od lombardu na 4 i pół procent.

Berlin, 18 czerwca. (Tel. pryw.) *Kreuz Ztg.* ostro krytykuje zachowanie się Wszechniemców austriackich.

Berlin, 18 czerwca. (Tel. pryw.) Krążą pogłoski, że kanclerz rzeszy miał domagać się wyższych ceł, że przegłosowali je jednak ministrowie państwa związkowych. Na pewno niczego nie można się dowiedzieć, bo członkowie konferencyi zachowują ścisłą tajemnicę.

Berlin, 18 czerwca. (Tel. pryw.) Pisma konserwatywne, domyślając się, że przedmiotem konferencyi głównej pod przewodnictwem hr. Bułowa było podniesienie ceł, wyrażają z tego powodu swe niezadowolenie, utrzymując, że podwyższenie ceł nie pomogłoby wcale rolnikom.

Petersburg, 18 czerwca. Carowa po wiła córkę.

Petersburg, 18 czerwca. (Tel. pryw.) Zmarł tu znany pisarz Sergiusz Maksymow.

Sofia, 18 czerwca. W niedzielę odbył się tu mityng Macedończyków. Po zakończeniu zgromadzenia, które miało zresztą w ogóle przebieg spokojny, pewna liczba uczestników udała się do komisaryatu policyjnego, gdzie znajdują się aresztowani przywódcy Macedończyków Sarafow i towarzysze. Tłum żądał wpuszczenia go. do uwięzionych. Konnica rozprószyła manifestantów. Dokonano licznych aresztowań.

Paryż, 18 czerwca. Według *Tempsa* wynosi ludność Francji podług ostatniego spisu ludności 38,600.000. Przyrost w stosunku do r. 1896 wynosi więc około 330.000; prawdopodobnie z powodu napływu obcych.

Paryż, 18 czerwca. Senat przyjął artykuł 6 ustawy o stowarzyszeniach, dotyczący nabywania przez nie i zarządu ich dóbr ziemskich.

Londyn, 18 czerwca. Sąd w Bovstreet odbył wczoraj rozprawę o bigamii przeciw Carlowi Russelowi, wnukowi Johna Russela. Russel otrzymał był w Ameryce rozwód z żoną, z którą żył w niesnaskach i ożenił się ponownie. Angielskie ustawy jednak nie uznają amerykańskiego rozwodu. Russela wypuszczono na wolną stopę za kaucyę 20.000 funt. szt.

Rio Janeiro, 18 czerwca. Towarzystwo tramwayowe w miejscowości San Christoval podwyższyło ceny jazdy. Z tego powodu rozdrażniona ludność podpaliła sześć wagonów tramwayowych.

### Wypadki w Chinach.

Pekin, 18 czerwca. Ciało dyplomatyczne, w sprawie przeprowadzenia pożyczki, za pomocą której zaliczono ma być Chinom wynagrodzenie wojenne, zgodziło się na system bonów.

Pekin, 18 czerwca. Pomiędzy 25 lipca a 2) sierpnia b. r. cofniętą zostanie z prowincyi Peczili jedna z obu brygad francuskich.

Pekin, 18 czerwca. Posłowie obcych mocarstw zapewniają, że rokowania w sprawie sposobu zapłaty wynagrodzenia wojennego ze strony Chin biorą obrót pomyślny i należy się spodziewać, że będą zakończone jeszcze przed lipcem.

### Podbój Transvaalu.

Haga, 18 czerwca. (Tel. pryw.) Krążą pogłoski, że Krueger gotów jest złożyć swój urząd, jeżeli Anglia uzna niepodległość obu republik południowo-afrykańskich.

Londyn, 18 czerwca. Kitchener telegrafuje: Od mojego ostatniego sprawozdania poległo jeszcze 24 Boerów, 14 było rannych, a 265 zabraliśmy do niewoli; 16 poddało się. Zabraliśmy im nadto 137 sztuk broni, wielką ilość amunicyi, 198 wozów, 1500 koni, 3000 sztuk bydła. Do powyższych cyfr nie są wliczone straty, poniesione przez Boerów w skutek operacyi generała Elliota.

Kapstadt, 18 czerwca. Zdaje się, że generał De Wet dopiero w ostatnim czasie usiłował skłonić Boerów do dalszych operacyi wojennych.

Kapstadt, 18 czerwca. W ostatnich 48 godzinach w Port Elisabeth zdarzyły się trzy nowe wypadki dżumy. W ogóle stwierdzono dotychczas 714 wypadków, z tych 338 śmiertelnych.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 czerwca 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 664—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 668—, Akcye Anglobanku 277—, Akcye Unionbanku 556-50, Akcye Länderbanku 409-50, Akcye Bankvereinu 475—, Akcye Bodencredit 903—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcye Kolei państwowych 662—, Akcye Kolei Południowej 104—, Akcye Tramway A) 248—, Akcye Tramway B) 243—, Akcye Kolei Elbetbal 489—, Akcye Kolei Północnej —, Akcye Kolei Czerniowieckiej 533—, Akcye Alpiny 461-50, Akcye Rima Muranyi 478—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1785—, Akcye Fabryki broni —, Akcye Tureckie tytoniowe 290—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92—, Renta majowa 98-25, Austriacka Renta koronowa 95-75, Węgierska Renta koron. 92-75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-25, 4 pre. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99-50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98-25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-75.

Odpoowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Otrzymała w r. 1894 najwyższą honorową nagrodę  
o. k. Ministerstwa handlu

**Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera**  
we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundam-  
entów, oraz do osuszenia zawilgoconych  
ścian w pomieszkowaniach.  
Niszcząco bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb  
drzewny.  
Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia da-  
chów od 20 st. za metr kwadr.  
Lak asfaltowy i smołę dystalowaną bezwodną  
do konserwacji dachów i drzewa.  
Fabryka wykonuje pokrycia dachów i repara-  
cję w całem kraju swoimi robotnikami.

**Fabryka Szeligi Łyszkiewiczza, inżyniera**  
we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca  
Dachy holcmentowe niewymagające wiązań dachowych,  
bez konserwacji i reparaacji wiecznej trwałości.

Nadesłaue.

**Dr. Marceli Paneth**  
advokat krajowy,  
otworzył kancelaryę adwokacką we  
Lwowie, ul. Sykstuska 1 5.

**COLOSSEUM THORNA.**

Od 16 czerwca najwspanialszy ze wszystkich dotych-  
czasowych programów, największy sukces r. 1901  
Les Alex. Carangeot, najświetniejszy tancerze świata  
i wynalazcy tańców tourbillon. Goleman, słynna tre-  
sura pów i kotów. Adela Moraw, diva operetkowa  
e. k. uprz. teatru na Josefstadt we Wiedniu. Pietro  
Basalari, fenomen wokalny. The Goettlers, naj-  
świetniejsi amerykańscy komicy akrobaci. Lina Goltz,  
subretka teatru Hanza w Hamburgu. Trupa Borsini,  
niezrównani akrobaci na tocących się globusach.  
Mercedas, Duo fantastyczne. The 5 Brustons, komi-  
czna pantomina na biekłach. 3 Brothers William,  
fenomenalni ekwilibryści.

Codziennie o godz. 8 wieczór wspaniałe przed-  
stawienia. — Co piątku Hig-Life. — Bilety wczor-  
niej do nabycia w biurze Plohna.

**(Ustanowienia subskrypcji na wolną  
od podatku 4% austriacką państwową  
pożyczkę rentową przy urzędzie pocztowej  
kasy oszczędności i jego zbior-  
niach).**

Równocześnie z ogłoszeniem prospektu  
o subskrypcji na wolną od podatku 4% austr.  
państwowej pożyczki rentowej podaje urząd  
pocztowej kasy oszczędności bliższe ustano-  
wienia, pod którymi przy takowym i jego  
zbiornicach subskrybowanie nastąpić może.

Przy tej subskrypcji działają jako zbior-  
nie urzędu pocztowej kasy oszczędności nie  
tylko wszelkie zakłady pocztowe, lecz także  
wszystkie urzędy podatkowe i kasy krajowe.  
Przy wszystkich tych zbiorniach następuje  
subskrypcja na podstawie formularza zgłosze-  
nia wydawanego przez urząd pocztowej kasy  
oszczędności, który przy urzędach pocztowych,  
kasach krajowych i urzędach podatkowych  
bezpłatnie otrzymać można.

Mającymi konto przy urzędzie pocztowej  
kasy oszczędności i właścicielom książeczek  
rentowych, zostały formularze zgłoszenia li-  
stownie przesłane. Kaucyca 5% nominalnie  
mająca się złożyć przy subskrypcji może być  
złożoną albo w gotówce na mocy dołączonego  
do formularza zgłoszenia poświadczenia od-  
bioru przy jednym z urzędów pocztowych  
względnie przy e. k. kasie krajowej lub przy  
urzędzie podatkowym ewentualnie przez ma-  
jącego konto czekowe za pomocą czeku wy-  
stawionego na korzyść urzędu pocztowej kasy  
oszczędności — lub w papierach notowanych  
w kursbiłancie giełdy wiedeńskiej według ich  
kursu dziennego obliczonego.

Jeśli kaucyca złożona zostaje w gotówce,  
należy wypełnione zgłoszenie wraz z kwotą  
kaucyjną oddać przy urzędzie pocztowym e-  
wentualnie przy kasie krajowej lub urzędzie  
pocztowym celem dalszego przesłania do urzę-  
du pocztowej kasy oszczędności.

Przy złożeniu kaucyji za pomocą czeku  
lub w efektach powinien subskrypcję prze-  
słać czek, względnie efekta równocześnie z  
wypełnionem zgłoszeniem do urzędu pocztowej  
kasy oszczędności we Wiedniu, lub po-  
dać przy kasie takowej. Znajdują się efekta  
w depozycie urzędu pocztowej kasy oszczędności,  
potrzebne jest przysłanie dotyczących  
książeczek pocztowych.

Całe lub częściowe przekazanie subskry-  
bowanej sumy nastąpi po zamknięciu sub-  
skrypcji jak najrychlej za równoczesnym za-  
wiadomieniem subskrybentów.

Przypadająca na przydzielone obligacje  
kwota, po odciążeniu kaucyji gotówkowej  
może być złożona za pomocą poświadczenia

odbioru przysłanego subskrybentowi przez  
urząd pocztowej kasy oszczędności, przy jakiej-  
kolwiek zbiorni pocztowej kasy oszczędności  
lub zapomocą czeka wypełnionego przez po-  
siadaczy konto czekowe na korzyść urzędu  
pocztowej kasy oszczędności, poczem oblicze-  
nie nastąpi i poświadczenie w efektach, jako-  
też przypadająca reszta subskrybentowi przy-  
słana lub na żądanie wydana zostanie kasie  
urzędu.

Przekazane obligacje mogą również być  
sprowadzane w częściowych kwotach.

Dla mających wkładki w urzędzie po-  
cztowej kasie oszczędności mogą na prośbę  
kupione obligacje przyjęte być w depozyt  
bezpłatnie za wydaniem książeczek rento-  
wych.

**Przyjechali do Lwowa**  
dnia 18 czerwca 1901.

**HOTEL GEORGE.**

Pp. Ks. M. Sapieżyna z Biłki szlacheckiej,  
hr. J. Orłowski z Wiednia, K. Wiszniewski z Do-  
brzan, J. Lubkowski z Porzeża, K. Malczewski z  
Delatny, St. Gołaszewski z Końceak, F. Horody-  
ski z Trybuchowice, J. Milewski z Krakowa, hr. M.  
Potocka z Brzeżan.

**Muzeum przemysłowe miejskie**  
otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków)  
od godziny 9 rano do godziny 3 po południu,  
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do  
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna  
otwarta codziennie od godziny 11 przed po-  
łudniem do godziny 3 po południu w niedzielę  
i święta od godziny 10 do godziny 1). —  
Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w nie-  
dziele wolny.

**CENNIK**  
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18 czerwca 1901.

I. Akcyje za sztukę.	
placa	zadaja
Waluta	K. h. K. h.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	600 — 612 —
Banku gal. dla handlu i przem.	354 — 364 —
po 200 zł. (400 k.)	428 — 435 —
Banku g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	— 150 —
(400 koron)	400 — 410 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200	400 — 420 —
zł. w. a. w srebrze (400 k.)	109 50 —
Galic. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	98 — 98 70
Fabryki wagonów w Sanoku przed-	90 — 90 70
tem Lipińskiego po 500 kor.	99 30 100 —
Lw. dla gal. przedsięb. elektry-	92 — 92 70
czanych wod. po 200 zł. (400 k.)	92 — 92 70
emisyja)	93 — 93 70
Lw. kredyt. galic. ziemsk. 4%	91 — 91 70
los w 4 1/2 lat	96 10 96 80
III. Oblig. za 100 K.	101 50 —
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	101 70 102 40
Bankow. funduszu propin. 5% w. a.	98 70 99 40
Komunalne Banku kr. 5% (3em.)	92 50 93 20
" " 4 1/2% (3em.)	92 — 92 70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	100 — —
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 k.	92 — 92 70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	100 — —
4% w. a. los w 57 l.	92 — 92 70
4% w. a. los w 200 keron	87 50 88 20
z roku 1893	97 25 97 95
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	74 — 78 —
4 1/2% w. a. los w 200 k.	— — —
IV. Losy.	11 27 11 45
Miasta Krakowa po 20 (40 k.)	18 96 19 15
M. Stanisławowa po 20 (40 k.)	250 — 254 —
V. Monety.	252 50 254 20
Dukat cesarski	117 20 117 80
20 frankówka	— — —
100 rubli rosyjskich srebrnych	— — —
100 rubli rosyjskich papierowych	— — —
100 marek niemieckich	— — —

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 16. czerwca 1901

A. Ogólny dług państwa.	
placa	zadaja
Wymagalny dług państwa w banknot.	98.50 98.70
maj-lisopad	98.35 98.55
lut-y-sierpień	— — —
Wymagalny dług państwa w srebrze	98.20 98.40
styczeń-lipiec	98.20 98.40
wrzesień-październik	— — —

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie pań- stwa reprezentowanych krajów koronnych).	
placa	zadaja
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180. — 182. —
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.80 140.80
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	171. — 172. —
" " 1864 po 100 zł.	207.75 208.75
" " 1864 po 50 zł.	207.75 208.75
Listy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pr.	298. — 299. —

C. Obligacje kolejowe.	
placa	zadaja
Austr. renta złota wolna od podatku	118.05 118.25
za 100 zł. 4 pr.	— — —
Austr. renta w wal. kor. wolna od	95.75 95.95
podatku za 200 kor. 4 pr.	— — —

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).	
placa	zadaja
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.05 118.25
" " w wal. kor. za 200	92.80 93. —
kor. 4 pr.	99.80 100.80
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	144.50 145.50
obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2	74 — 175. —
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	174. — 175. —
" " za 50 zł. (100 kor.)	— — —

E. Obligacje indemnizacyjne.	
placa	zadaja
Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	93.60 94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.10 93.10

F. Inne publiczne pożyczki.	
placa	zadaja
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100	258. — 260. —
zł. 5 pr.	105.50 106.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	91.75 92.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za	102. — 103. —
200 kor. 4 pr.	— — —
Bukowiński obl. propinacyjne los za	— — —
100 zł. 5 pr.	— — —

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne	
placa	zadaja
Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	91.50 92.30
" " 1893 za 200 k. 4 pr.	95.75 96.75
" " obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	— — —
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za	87.25 88. —
100 zł. 4 pr.	— — —
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)	81.75 83.75
4 pr.	— — —
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	— — —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	— — —

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa	
placa	zadaja
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	106.75 107.75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200	109.75 110.75
zł. 6 pr.	97.60 98.60
Tow. żegl. par. po Dun. Ein. z r. 1886 4 pr.	99.50 100.30
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.25 98.25
" " " " " 1887 4 pr.	97.70 98.70
" " " " " 1888 4 pr.	86. — 86.80
" " " " " 1891 4 pr.	94. — 94.60
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za	105.50 106.10
300 zł. 5 pr.	105 — 105.80
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300	93.75 94.75
zł. 5 pr.	— — —
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	— — —
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	— — —
" " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	— — —
" " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	— — —

I. Losy (za sztukę).	
placa	zadaja
Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł.	16.65 17.65
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.25 400.25
Clary 40 zł. mk.	143.50 145.50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	86. — 90. —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75. — 77. —
Pożyczka miasta Lubiany 20 zł.	61. — 64. —
Palfy 40 zł. mk.	161. — 163. —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.50 50.50

K. Akcyje banków (za sztukę).	
placa	zadaja
Banku Anglo-austr. 240 kor.	278.50 280. —
Peszt. banku handl. 500 zł.	2445. — 2455. —
Zakład kred. dla hand. i przem.	— — —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	673. — 675. —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	518. — 520. —
Galic. banku hipotec. 200 zł.	600. — 610. —
" " dla handlu i przem. 200 zł.	355. — 365. —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	410. — 411. —
" " Austro-węg. 1400 k.	1672. — 1673. —
" " Związkuw. (Unionbank) 200 zł.	555. — 557. —
Czesk. banku związk. 100 zł.	267.50 268. —
Zivnostenska banka 100 zł.	270. — 270.50

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.	
placa	zadaja
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400. — 405. —
" " akcyje zakład 200 zł.	340. — 350. —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5995. — 6015. —
Kolonyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	— — —
Kol. Lwów-Békec (akc. pierw.) 200 zł.	— — —
" " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	531. — 534. —
" " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392. — 400. —
" " państwowych 200 zł.	— — —
" " południowej 200 zł.	— — —
" " węg. galic. l. 200 zł.	417. — 420. —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	823. — 825. —

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.	
placa	zadaja
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	806. — 808. —
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	840. — 844. —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	466. — 467. —
Praqueński tow. żelazn. przem. 200 zł.	1817. — 1823. —
Schodnicy 500 kor.	1290. — 1310. —
Tareck. zarz. tytoniow. 500 franków	— — —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	440. — 450. —

N. W E K S L E.	
placa	zadaja
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.50 117.65
London za 10 funt. szt. 4 pr.	240. — 240.20
Paryż za 100 franków	95.17 1/2 95.30
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	— — —
Niemieckie banki	117.55 117.75
Włoskie banki	90.85 91. —
Francuskie banki	95.07 1/2 95.22 1/2
Szwajcarskie banki	95.07 1/2 95.22 1/2

O. W A L U T Y.	
placa	zadaja
Dukat cesarski	11.34 11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	— — —
20-frankówka	19.06 19.09
20-markówka	23.50 23.56
Rosyjski półimperiał	— — —
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.50 117.65
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.80 91. —
Ruble	2.53 1/2 2.54 1/2

**Sokal i Lilien**  
Dom bankowy i kantor wymiany  
Zlecenia z prowincyi zatławiamy odwrotną  
pocztą bez dołączenia prowizji.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy  
4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

**ROZWIĄZANIE W SPRAWIE**

**Rozmaite obwieszczenia.**  
cz. Firm. 443/1 stow. I. 547. [4628]  
Obwieszczenie.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w  
Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla sto-  
warzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy  
nazwie „Płaszowska parowa fabryka dachówek  
cegłel, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką  
ograniczoną“, że uchwalono zmianę §§. 2—  
włącznie, 11—14 włącznie, 16—21 włą-  
cznie.

cznie 23—25 włącznie i §. 28 postanowień  
kontraktu związkowego, obowiązującą członków  
stowarzyszenia od dnia 1. stycznia 1901. a w  
szczególności że:  
a) siedzibę ma stowarzyszenie w Kra-  
kowie, ma jednak prawo w celu wykonania  
swych czynności statutowych ustanawiać swe  
zastępstwa w różnych miejscach;  
b) celem stowarzyszenia jest popieranie  
zarobku lub gospodarstwa członków, przez na-  
wanie od nich materiałów surowych, oraz

innych materiałów i maszyn potrzebnych do  
wytwarzania dachówek, tudzież innych wy-  
robów glinianych, przez wybranie urzędza-  
nie lub prowadzenie na wspólną korzyść zak-  
ładów fabrycznych przydatnych do takich  
wytwarzania, oraz przez urządzenie składów i  
agentur do sprzedaży związkowo wyrobionych  
towarów;  
c) Wszelkie obwieszczenia towarzystwo  
będzie ogłaszało w jednym z dzienników w  
Krakowie wychodzących;

d) w miejsce zmarłego członka zarządu  
Jakóba Geislera wybrano członkiem zarządu  
na okres lat 10 dr. Ludwika Merca, który  
będzie podpisywał stowarzyszenie kładąc swój  
własnoręczny podpis „Dr. Merz“;  
e) członek zarządu Jakób Geisler zmarł  
i wskutek tego z rejestru wykreślony zostaje.  
Kraków, dnia 11. maja 1901,

**Licytacje.**

L. cz. E. 831/1 (4) [4898 3-3]  
Dnia 23. lipca 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tożsamości licytacja realności objętej wyk. hip. l. 398 ks. gr. gm. kat. Krasnostawca z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 613 kor. 12 hal.  
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 408 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 26. maja 1901.

L. cz. E. 479/1 (7) [4832 3-3]  
Na żądanie p. Chaji Scheiner, odbędzie się dnia 19. lipca 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności wyk. hip. 14 i 477 ks. gr. gm. kat. Wiktorów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 2320 kor.

Najniższa cena wynosi 1546 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Halicz, dnia 25. maja 1901.

L. cz. E. 1600/00 (6) [5055 2-3]  
Dnia 24. czerwca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności objętej w h. 76 ks. gr. gm. kat. Huczko I, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 4700 kor., przynależności zaś na 292 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3328 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 23. maja 1901

L. cz. E. 271/1 (3) [5023 2-3]  
Na żądanie Femy Klus zam. Wełyczak i Senka Klus, odbędzie się dnia 9. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XV, licytacja realności objętej lwh. 106 ks. gr. gm. Nahaćków, Marunki Kostur własnej.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 350 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krakowiec, dnia 28. maja 1901.

L. 10.196/01. [5150]  
O b w i e s z c z e n i e.

Główna składownia tytoniu w Boleszowcach będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyj.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach pobliskich.

Składownia ta przydzieloną jest poborem materiałów tytoniowych do magazynu tytoniowego w Stanisławowie i ma zaopatrywać w potrzebne materiały tytoniowe 36 trafikantów tytoniowych i powyższą składownia połączoną jest z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych.

W ciągu czasu od 1. maja 1900 do 30. kwietnia 1901 pobrano dla tej składowni materiał tytoniowy w wartości 78.169 kor. 42 hal., względnie w wadze 17.840 kg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1.598 kor. 79 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 3668 kor. 70 hal.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Bursztynie.

Składownik ma ponosić z własnych funduszy koszt przewozu materiałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materiał tytoniowy w wartości 2.000 kor. za zupełnym zabezpieczeniem tejże wartości.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafik składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyj i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyj i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie rocznej kwoty żądanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany druk i wniesioną opieczynowaną najdalej do 12. lipca 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach.

Wadium wynosi 1250 kor. i ma być złożone w c. k. urzędzie podatkowym w Bursztynie w Brzeżanach.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. E. 1492/99 (18) [5100]

Na żądanie Stowarzyszenia „Bauhens und Handwerksverein“ w Czortkowie, odbędzie się dnia 3. lipca 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacja 1) realności lwh. 1260 gm. kat. Czortków z Wyguanką pod warunkami tusad. uchwałą z dnia 16. maja 1900 l. cz. E. 1492/99 (4) zatwierdzonymi, ocenionej na 5200 kor., 2) realności lwh. 834 tejże gminy pod warunkami niniejszą uchwałą zatwierdzonymi, ocenionej na 2662 kor. 44 hal. i 3) realności lwh. 2349 tejże gminy pod warunkami niniejszą uchwałą zatwierdzonymi, ocenionej na 573 kor. 64 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 3466 kor. 67 hal., ad 2) 1774 kor. 96 hal., ad 3) 382 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Czortków, dnia 4. maja 1901.

L. cz. E. 234/1 (6) [5054 1-3]

Na żądanie Chaima Ochsa w Tarnopolu, odbędzie się dnia 8. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacja a) ciała tabularnego wyk. hip. l. 569 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętego, z parceli ogrodu lkat. 664/2 się składającego, b) ciała tabularnego wyk. hip. l. 567 powyższej księgi gruntowej z parceli ogrodu 664/3 się składającego, bez przynależności.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 6313 kor. 40 hal., ad b) na 7268 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 3156 kor., ad b) kwotę 3634 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnopol, dnia 28. maja 1901.

L. 54.705. [5148 1-3]

O B W I E S Z C Z E N I E.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budownictwem w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 27. czerwca 1901 w c. k. Starostwie w Stryju licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: 11.504 kor. 40 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i sflarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach dopiski, zostaną ofertantowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 13. czerwca 1901.

L. 55.154. [5149 1-3]

O B W I E S Z C Z E N I E.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na gościńce państwowe w Zaleszczyckim okręgu budownictwem w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 28. czerwca 1901 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonać się

mające w roku 1902 wynoszą: na gościńce podolski 4.900 m<sup>3</sup> 32.721 kor. 60 hal., na gościńce pokucki 13.857 kor. 19 hal., razem 7.263 m<sup>3</sup> 46.578 kor. 79 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i określony opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcji drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertantowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 13. czerwca 1901.

L. cz. E. 110/1 (10) [5069]

Zobowiązani Jan i Maryanna Wojtasowa w Olszowie.

Na żądanie Jana Fijora, zastąpionego przez adw. dra Mieczysława Gałęckiego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 3. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja 3/12 z realności lwh. 12 ks. gr. gm. kat. Olszowa objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i krowy.

Części nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 396 kor., przynależności zaś na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 278 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zakliczyn, dnia 6. czerwca 1901.

L. cz. E. 1309/00 (4) [5153 1-3]

Dnia 3. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tożsamości licytacja połowy realności w Chyrowie lwh. 396 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 5300 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3466 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Starosól, dnia 15. maja 1901.



L. cz. E. 44/1 (4) [5065]  
Dnia 8. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności Nk. 338 objętej wyk. hip. l. 653 gm. kat. Sucha z przynależnościami.  
Dom oceniono na 50 kor., grunta z przynależnościami na 186 kor. 38 hal.  
Najniższa cena, w której której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 157 kor. 68 hal.  
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ślemień, dnia 3. czerwca 1901.

L. cz. E. 288/1 (2) [5109 1-3]  
Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 3. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja 1/4 części realności lwh. 171 gm. Jelna, Jana Fijałkowskiego własnej.  
Nieruchomość ta jest oceniona na 832 kor. 40 hal.  
Najniższa cena wynosi 554 kor. 92 hal.  
Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. E. 93/1 (3) [5102 1-3]  
Odbędzie się dnia 26. czerwca 1901 o godz. 9 1/2 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Fryszaku, licytacja połowy realności lwh. 377 ks. gr. gm. Fryszak, Arona Mehra własnej, wraz z przynależnościami.  
Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2350 kor.  
Najniższa cena wynosi 1376 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Fryszak, dnia 30. maja 1901.

L. cz. E. 639/1 (5) [5169]  
Na żądanie Schlomy Euglera, odbędzie się dnia 19. czerwca 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja 1/8 części realności lwh. 30 gm. Rożeń wieki.  
Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 147 kor. 13 hal.  
Najniższa cena wynosi 98 kor. 9 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.  
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 11. maja 1901.

L. cz. E. 237/1 (4) [5051]  
Dnia 15. lipca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacja 1/8 części realności lwh. 317 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej.  
Ta 1/8 część realności oceniona została na 531 kor. 29 hal., a to: budynki na 426 kor. 75 hal., grunta na 94 kor. 54 hal., przynależności zaś na 10 kor.  
Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 281 kor. 39 hal.  
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 46.  
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 355/1 (4) [5146 1-3]  
Na żądanie Marka Feuersteina we Lwowie, odbędzie się dnia 9. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Podwoleczyskach, licytacja realności lwh. 714 ks. gr. gm. kat. Zadniszówka objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domku mieszkalnego, chlewa i komory.  
Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 340 kor., przynależności zaś na 410 kor.  
Najniższa cena wynosi 471 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.  
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.  
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podwoleczyska, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 483/1 (10) [5152 1-3]  
Dnia 12. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja 2 1/2 części realności wyk. hip. l. 185 ks. gr. gm. Kleparów objętej, Maryi, Józefa i Alojzy Pohorekich własnej, składającej się z domu i z gruntu.  
Część nieruchomości tej, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7939 kor. 75 hal.  
Najniższa cena wynosi 5294 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddziału IV.  
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.  
Lwów, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 197/1 (6) [5137]  
Dnia 11. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 19 licytacja realności whl. 97, 210, 448, 496, 492, 499 ks. gr. gm. Zahajpól, wraz z przynależnościami.  
Cena szacunkowa realności lwh. 97 na 882 kor., najniższa oferta 588 kor., realności lwh. 210 na 350 kor., najniższa oferta 233 kor. 32 hal., realności lwh. 448 na 300 kor., najniższa oferta 200 kor., realności lwh. 496 na 420 kor., najniższa oferta 280 kor., realności lwh. 492 na 380 kor., najniższa oferta 253 kor. 32 hal., realności lwh. 499 na 150 kor., najniższa oferta 100 kor.  
Bliższe warunki licytacyjne i inne dokumenta są do przejrzania w sądzie w biurze Nr. 12.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Gwóźdźce, 23. maja 1901.

## Konkursa.

L. 15185 [5001 2-3]  
Ogłoszenie konkursu.  
Restryktem z dnia 9. czerwca 1900 l. 24594 zezwoliło e. k. Namiestnictwo na otwarcie publicznej apteki w Probuźnie.  
Celem nadania koncesji na tę aptekę rozpisyje niniejszym konkursem z terminem do dnia 15. lipca 1901.  
Podania marką stemplową na 2 korony zaopatrzone wnoszą w oznaczonym wyżej terminie konkursowym do tut. e. k. starostwa dołączając:  
1) metrykę urodzin,  
2) dowód przynależności państwowej,  
3) dowód własności,  
4) świadectwo tyrocynealne,  
5) dyplom Magisterii farmacyi z po-

świadczaniem ukończonego przepisane go pięcioletnia służby zawodowej.  
6) świadectwo z całego czasokresu praktyki w zawodzie aptekarskim i samoistnego prowadzenia aptek,  
7) dowód znajomości języków krajowych,  
8) dowód posiadania odpowiedniego kapitału zakładowego.  
Husiatyn, 10. czerwca 1901.  
C. k. Starosta.

L. 59613/II. a [5120 2-3]  
K o n k u r s.  
Na posadę ekspedyenta III/6 przy e. k. Urzędzie pocztowym w Porohach.  
Ryczałt na służącego oznaczonym będzie później.  
Podania należy wnieść najpóźniej do 30. czerwca b. r. do e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.  
Z e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.  
Lwów, dnia 10. czerwca 1901.

L. 6188 pr. [5159 1-3]  
Ogłoszenie konkursu.  
Celem obsadzenia w etacie e. k. Dyrekcji policji w Krakowie posady starszego komisarza policyjnego w VIII. i jednej ewentualnie dwu posad komisarzy policji w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisyje się konkurs z terminem do 15. lipca b. r.  
Ubiegający się o te posady mają podania opatrzone w dowody kwalifikacji oraz, znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydium e. k. Dyrekcji policji w Krakowie.  
Prezydium e. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 14. czerwca 1901.

## Kuratele.

L. cz. P. 88/1 (4) [5 33 1-3]  
Mykieta Pobereźnik z Parchacza, uznany umysłowo chorym.  
Kuratorem jego Jan Pobereźnik.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, 22. lutego 1901.

L. cz. P. 1141 (4) [5034 1-3]  
Marya Maciura z Jastrzębicy, uznana głupkowatą.  
Kuratorem jej jest Terenty Maciura.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, 14. marca 1901.

L. cz. P. 75/1 (1) [4983 1-3]  
Moritza Guttsteina magazyniera kolejowego z Podwysokiego, uznano umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono dra Ostermana, adw. z Stanisławowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brzeżany, 16. lutego 1901.

L. cz. L. 3/00 (9) [4989 1-3]  
Marya Żelazna z Polanki została uznana umysłowo chorą, kuratorem Antoni Hołuj z Polanki.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Myslenice, dnia 30. marca 1901.

L. cz. P. 367/00 (5) [4904 1-3]  
Iwan Hłocki Bandur z Hołowska uznany marnotrawcą kuratorem ustanowiony Jan Hłocki Matyjów z Hołowska.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Turka, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. P. 356/1 (2) [5010 1-3]  
Ewę 1-o Kołodziej 2-o Węgrzyn z Buszkowic, uznaje się marnotrawczynią.  
Kuratorem ustanawia się Senka Szumkę z Buszkowic.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysł, dnia 30. maja 1901.

L. cz. P. 75/1 (12) [5012 1-3]  
Danyło Choma z Mogielnicy został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Hryńka Chomę z Mogielnicy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Budzanów, 20. maja 1901.

L. cz. P. IX. 55/1 (4) [5008 1-3]  
Stefan Derechowicz uznany marnotrawnym, a kuratorem ustanowiony Matij Tkaczuk, obaj rolnicy w Godach.  
Kofonyja, 5. marca 1901.

L. cz. A. 119/1 (4) [4985]  
Dla Wojciecha Biela ze Zegartowie z powodu głupkowatości, ustanowiono kuratora Jędrzeja Kurka.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dobczyce, dnia 28. maja 1901.

L. cz. L. 3/1 (1) [5026 1-3]  
Wojciech Gąsienica „Sieczka“ z Zakopanego oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.  
Kuratorem jego ustanowiony został Jan Bachleda „Curus“ z Zakopanego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Targ, 8. maja 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 106/99 (14) [4504 2-3]  
Kalman Reimer recte Fast zmarł w Stryju dnia 17. sierpnia 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.  
Ponieważ nie jest wiadomem, czy i kto ma prawo do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby rościli sobie prawa do spadku, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się z prawami do podpisane go sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazają tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie się dziedzicem i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Baczyńskiego, ze Strybia, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek przypadnie e. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny.  
Stryj, dnia 4. maja 1901.

L. cz. C. III. 155/1 (1) [5062 2-3]  
Przeciw Myśkowi Podgórnemu, gospodarzowi z Lipiny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Wasyla Petryszyna i Ewę Sitnyk pozew o oddanie w posiadanie 2/5 części whl. 65 i 130 ks. gr. gm. kat. Suchawola część II. i whl. 24 i 86 ks. gr. gm. kat. Onyszki.  
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 13. lipca 1901 o godz. 8 rano w sali Nr. 11.  
Celem strzeżenia praw Myśko Podgórnego, ustanawia się p. Józefa Howorkę, adw. krajowego w Lubaczowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Lubaczów, dnia 24. maja 1901.

L. 14.140/97 [4461 3-3]  
W stanie biernym realności lwh. 124, 249, 261, 265, 327 i 389 księgi gruntowej Mielec objętych, a Józefa i Pauliny Lojczyków, Jana i Bronisławy Bielatów, Ludwika i Maryanny Skworonów, Arony i Liby Leipzigerów, oraz Eleonory Rączkovej własnych za-intabulowanem jest w sposób hipoteki łącznej prawo zastawu dla wierzytelności 250 zł. mon. konw. na rzecz Mendla Jama na zasadzie uchwały Urzędu dominikalnego w Mielcu z dnia 10. czerwca 1840 Nr. 18, i skryptu dłużnego z dnia 10. kwietnia 1840.  
Gdy od skutecznienia tego wpisu upłynęło lat pięćdziesiąt i uprawionych ani ich dziedziców lub następców tychże wynaleźć nie można, przeto wzywa się wszystkich mających roszczenia do powyższej wierzytelności aby najpóźniej do 30. czerwca 1902 takowe zgłosili w tutejszym sądzie, gdyż po upływie tego terminu dozwoloną zostanie amortyzacya i wykreślenie intabulacyi powyższej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Mielec, dnia 24. maja 1901.

L. cz. IV. 931/96 (13) [4368 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy oddz. I. w Brodach podaje do wiadomości, że Lea Weissmann zmarła dnia 27. kwietnia 1906 w Brodach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.  
Do spadku tego powołanym jest z ustawy Samuel Weissmann.

Gdy zaś miejsce pobytu Samuela Weissmanna nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem adw. Dr. Sulem Kintowerem w Brodach.  
Brody, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 71/1 (2) [5143]  
Dla Franciszka Florka z miejsca pobytu niewiadomego, przeciw któremu wniesiony został przez Mendla Orbacha pozew o 352 kor. 90 hal., ustanowiono kuratorem dra Spetta.  
Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 5. lipca 1901 o godz. 9 rano.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Leżajsk, dnia 14. czerwca 1901.

L. cz. C. III. 163/1 (1) [5063 1-3]  
Przeciw Stefanowi Paluchowi, gospodarzowi z Borowej góry, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Chaima Kelera pozew o zapłatę 652 kor. 52 hal.  
Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 18. lipca 1901 o godz. 9 przed południem w sali Nr 11.

Celem strzeżenia praw Stefana Palucha, ustanawia się p. Józefa Howorkę, adw. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Lubaczów, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 128/1 (4) [5131]  
Przeciw nieobecnyemu Józefowi Horowitzowi, Chanie Kurzweilowej i Stüsslowi Dawidowi Horowitzowi, wniosł Szymon Pfister przemysłowiec w Szczyżycu przez adw. dra Sterkowicza w Nowym Sączu skargę o orzeczenie, że intabulowana na realności lwh. 248 w Nowym Sączu przynosi 400 złr. mk. zgłosiła przez przedawnienie.

Audyencya odbędzie się dnia 10. lipca 1901 godz. 9 rano w sali rozpraw

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanycy kuratorem adwokat dr. Gałkiewicz w Nowym Sączu będzie ich zastępować, dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nowy Sącz, 13. czerwca 1901.

L. cz. C. XII. 45/1 (1) [5157 1-3]  
Przeciw Maksymilianowi Siudzińskiemu recte Siudzińskiemu, piekarzowi ze Lwowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lwowie przez Markusa Polturak kupca ze Lwowa pozew o zapłatę 785 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 17. czerwca 1901 o godz. 12 w południe sala Nr. III.

Celem strzeżenia praw Maksymiliana Siudzińskiego recte Siudzińskiego ustanawia się p. dra Alberta adwokata we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XII  
Lwów, dnia 9. czerwca 1901.

L. cz. T. 9/1 (1) [4492 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu, wdraża na wniosek Pana Wenantego dr. Piaseckiego z Zakopanego postępowanie amortyzacyjne zagubionych dwóch weksłów z daty Zakopane dnia 5. grudnia 1900 jeden na kwotę 2500 kor. a drugi na kwotę 1500 kor. opiewających przez Wenantego dr. Piaseckie-

go wystawionych a przez Panią Antoninę Kapierską przyjętych wzywając obecnego posiada za weksli, aby takowe w ciągu 45 dni od dnia zgłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasokresu za umorzone uznaniem będą.

Nowy Sącz, dnia 17. maja 1901.

L. cz. C. I. 127/1 (1) [5104 1-3]  
Przeciw nieobecnyemu Mykicie Szpyrka ze Streptowa, wniosł Hryć Szpyrka ze Streptowa skargę o własność parc. gr. 603/2 i 727/1 gm. Streptów.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 27. czerwca 1901 godz. 3 po południu, w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr. Króweżyński w Kamionce str. będzie go zastępować, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Kamionka str., 29. maja 1901.

Ч. сн. 265 1 (1) [5011 1-3]  
Против Анастаси Лецинької, зам. Мітренга, котрої місце побуту не в відоме, вше Петро Прус в ц. к. суді повітовім в Тернополі позов о узнане права власности до парцелі ґрунтової ч. кат. 754 вик. гіп. ч. 374 кв. гр. громади Дичків.

На підставі позову визначена зістала авдйенция до устної розправи на день 1. липня 1901 о годині 9 перед полуднем в тим суді, комната ч. 14.

Для стрезеня прав невідомої з місця побуту Анастаси Лецинької зам. Мітренга, установляе ся пана адв. др. Лукаковського в Тернополі куратором.

Тойже куратор буде невідомої з місця побуту в згаданій справі на ет небезпеченіть і кошти так довго заступати, аж або она в суді зголосить ся або вимінить повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.  
Тернопіль, дня 30. мая 1901.

L. cz. C. II. 145/1 (1) [5111]  
Przeciw Jakobowi Jaroszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Katarzynę Prewendowską z Jaworza górnego pozew o 572 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12. lipca 1901 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Jarosza, ustanawia się p. Tomasza Krudzielskiego w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Pilzno, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. Cg. I. 123/1 (2) [5087]  
Przeciw Proćkowi Łoszak z Sorocka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Maryę Łoszak zam. Juźwa pozew o uznanie własności i zaintabulowanie za właścicielkę połowy parc. bud. l. 85, 86, ogr. 155, pgr. lk. 2831 i 3276, 23 części p. gr. lk. 1391, 2/5 części p. gr. 2080 i całych p. gr. lk. 1388. 1389, 1390, 2081, 2763, 2830 i 3275 w Sorocko z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 28. 1901 godz. 9 rano, w biurze Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Proćka Łoszaka, ustanawia się p. adw. dr. Trzcienieckiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Tarn pol, dnia 12. czerwca 1901.

L. cz. E. 312/1 (20) [5105 1-3]  
W sprawie egzekucyjnej Andrzeja hr. Potockiego, przeciw Mieczysławowi Osuchowskiemu, zostającemu przedtem w Podzamczu pto 24.750 kor. o przymusowy zarząd dóbr Podzamcze, ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza Norberta Mokrzyckiego kuratorem nieznanego z miejsca pobytu egzekuta.

Termin w tej sprawie wyznaczono do audyencyi na dzień 16. lipca 1901 godz. 9 rano, w biurze Nr. III.

Tenże kurator zastępywać będzie egzekuta dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Kamionka str., dnia 13. maja 1901.

Ч. ч. Firm 82/1 stow. II. 804. [4439]  
Ц. к. Суд окружний в Станиславові оглашає, що вписана зістала фірма „Спілка ощадности і позичок в Блюдниках, сговаришене зареєстроване з необмеженою порукою“, також постановленя статутів в дня 11 лютого 1901.

Оголошеня наступлят через уміщене на таблиці перед мешканем спілки а загальні збори крім того має бути подане до відомости розісланем обіжника.

Підписоване фірми наступує в той спосіб, що під печатков фірми кладе підпис председатель заряду або его заступник і оден член заряду.

Станиславів, дня 1. Априля 1901.

L. cz. A. 763/98 (12) [4610]  
W sprawie spadkowej po Janie Mikosiu z Golcowej, celem wydania poświadczenia z §. 178. pat. niesp. w myśl kodycyłu spadkodawcy, ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Mikosia, kuratorem Antoniego Bobra, „zagrabiny“ w Golcowej, i wzywa się Antoniego Mikosia aby ndzielił kuratorowi informacji w tej sprawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brzozów 8. maja 1901.

L. cz. C. III. 235/1 i 242/1 (1) [5135]  
Przeciw Janowi Schottowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Annę Schottową w Majkowicach pozwy o 750 kor. i o 1000 kor.

Na podstawie pozwów wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 26. czerwca 1901 o godz. 9 rano w tym sądzie biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Schotta, ustanawia się p. adw. dra Michała Popiela w Bochni kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bochnia, dnia 13. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 190,1 (1) [5141]  
Przeciw niewiadomemu Marcinowi Brudzowi przedtem w Widelce wniosł Benedykt Gaweł, rolnik z Widelki, o zeznanie na rzecz powoda zdatnego do wpisu hip. kontraktu kupna sprzedaży.

Audyencya odbędzie się dnia 26. czerwca 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Bryk z Kolbuszowy będzie go zastępować dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kolbuszowa 5. czerwca 1901.

L. cz. C. I. 108/1 (2) [507]  
Przeciw nieobecnyemu Danielowi Korczny, rolnikowi z Posady felsztyńskiej, wniesła Katarzyna z Fedorejów Koneczna, r. pieczka z Posady felsztyńskiej skargę o uznanie własności 4/7 części ciała hip. lwh. 7 gm. Posada felsztyńska i podział fizyczny.

Audyencya odbędzie się dnia 13. lipca 1901 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jan Fedorejo, wójt z Posady felsztyńskiej, będzie go zastępować, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Starasól, dnia 7. czerwca 1901.

## Doniesienia prywatne.

### C. k. austriackie koleje państw.

L. 26.852/VI.

## OGŁOSZENIE.

Rozszerzenie zakresu działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych w lokalu agencji dzienników St. J. Sokolowskiego we Lwowie, pasaż Hausmanna Hezba 9.

Z dniem 15. maja b. r. rozszerzono zakres działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych (Agencya dzienników St. J. Sokolowski-go we Lwowie, pasaż Hausmanna l. 9.) tak, że odtąd oprócz biletów do stacji, położonych w Galicyi i na Bukowinie, sprzedawać będzie to biuro także bilety do stacji austriackich, węgierskich i zagranicznych kolei o ile takie bezpośrednio i przy kasach kolejowych na głównym dworcu wydawane bywają.

Ze względu na przeniesienie całej ekspedycyi osobowej do prowizorycznego dworca, uprasza się P. T. Publiczność, aby dla własnej wygody zechciała zopatrzyć się w bilety jazdy w wyż wspomnianej agencji dzienników lub też w biurze informacyjnym c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5.

Lwów, w maju 1901.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych.

### K. k. österr. Staatsbahnen.

Zl. 26.852/VI.

## KUNDMACHUNG.

Erweiterung des Wirkungskreises der städtischen Fahrkartenausgabestelle in der Zeitungsagentie des St. J. Sokolowski in Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.

Mit Gültigkeit vom 15. Mai l. J. wird der Wirkungskreis der städtischen Fahrkartenausgabestelle (Zeitungsagentie des St. J. Sokolowski Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.) dahin erweitert, das dieses Bureau nunmehr ausser den Fahrkarten nach denjenigen Stationen der österreichischen, ungarischen und ausländischen Bahnen ausgeben wird, nach welchen directe Fahrkarten an den Cassen am Centralbahnhof erhältlich sind.

Mit Rücksicht auf die erfolgte Übertragung des gesammten Personenexpedites in den Provisorischen Bahnhof, wird das P. T. Publicum eingeladen, zur eigenen Bequemlichkeit die Fahrkarten in dieser Verkaufsstelle, Passage Hausmann Nr. 9 oder im Auskunftsbureau der k. k. Staatsbahnen, Krasiekigasse Nr. 5 zu lösen.

Lemberg, im Mai 1901.

K. k. Staatsbahn-Direction.

### Ц. к. австрийські залізничі державні.

Ч. 26.852/VI.

## ОПОВІЩЕННЯ.

Розширенє круга ділання міського бюро продажі білетів залізничних в люкалі агенції часописей Ст. І. Соколовського у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9.

З днем 15. мая с. р. розширає ся круг ділання міського бюро продажі білетів залізничних (Агенція часописей Ст. І. Соколовського у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9) в той спосіб, що крім білетів до стаций в Галичині і на Буковині, буде се бюро продавати також білети до стаций залізниць австрійських, угорських і заграничних о скілько такі безпосередні білети продає ся в касах на головнім дворці.

З огляду на перенесенє цілої експедиції особової до провізоричного дворця, упрашає ся П. Т. Публику, щоби зв лила для власної вигоди, купувати білети їзди у висше згаданой агенції, або в бюрї інформаційнім ц. к. залізниць державних ул. Красієвських ч. 5.

Львів, в маю 1901.

Ц. к. Дирекція залізниць державних.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Koszterywy gratis

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy

**Józefa Schustera** koldry i materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze, pracownia i skład: Lwów, ul. Kopernika 5.

**Panna inteligentna**, Polka, poszukuje posady do chorej osoby, do dzieci lub do zarządu domem od 15. czerwca. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Mańkowska, ul. Kamińskiego 1. 6 II. P., drzwi 11. dla Maryi G.

**Staruszka 80-letnia** Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Lyczakowska 1. 22, u Gramatykowej.

## Gig do sprzedania

ulica Sokoła 1. 4.

## Wer Vertreter oder Vertretungen sucht

wende sich an Peters Internationales Handels-Institut, Berlin 37.

## HOTEL KRAKOWSKI

wraz z restauracją i radyanym prawem wyszynku jest od 15 kwietnia 1901 do wydzierżawienia. Oferty wniesić do kancelaryi adwokata dr. Frenkla, ul. Kilińskiego 2.

Do nabycia lub wynajęcia willa przy ul. Raclawickiej nr. 1 obok parku stryjskiego, 6 pokoi z przynależnościami, ogród 500 sążni kwadr. Wiadomość na miejscu

## Brzuchowice

willa o kilkunastu ubikacjach, pięknie położona, korzystnie do sprzedania, ul. Kopernika 18, II piętro.

## Sanatorium i Zakład wodoleczniczy BYSTRA obok BIELSKA

Szląsk austriacki.

Wytworne urządzenie. — Ceny umiarkowane. — Prospektów dostarcza Zarząd.

## „NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

## Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

## Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworn cesarsko-rosyjskiego. Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

### Grand Prix

najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

### Złoty medal

najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

### CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczeki w funt. ros.	Nr 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15 20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	.95	.85	.75	.65	.55	.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

## Do nabycia sztychy

Bonaparte: la Bataille de Pyramides, sztych francuski Vallota Royal, folio (dawniej 60 fr.) 12 zł.  
Bataille de Marengo imperquer. sztych francuski 7 zł.  
Bataille de Aboukir, sztych francuski 7 zł.  
Bataille de Eylau, sztych francuski 7 zł.  
Bonaparte, folio Longi grav. 4 zł.  
Madonna Immaculée Royal, folio 4 zł.

R. Chemicki, Lwów.



## ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 proc.

podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwala).

## Meble gięte

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ul. Kleparowska 15 — chłopcy zabierają meble do naprawy, a roznoszą zreperowane i nowo zakupione.

## Pracownia sukien damskich

nauka kroju francuskiego **Maryi Chemickiej**  
ul. Batorego 32, I. p.



Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Sen. Henckelsa w Selingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Scyzoryki, Nożycki, Brzytwy angielskie i d. zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

## Antoni Halski

handel żelazny  
Lwów, plac Maryacki 1. 9.  
Cenniki na życzenie.

Już wyszedł dziewiąty i dziesiąty zeszyt dzieła

prof. Michała Lityńskiego

## Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historię XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Zeszyty wychodzą regularnie w odstępach tygodniowych. Składający przedpłatę za całość płaci tylko 2 zł. i otrzyma dzieło w drugiej połowie maja b. r.

Ekspedycyja w biurze dzienników

St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana 1. 9.

## Ostatni tydzień.

Ciągnięcie już 28. czerwca 1901

## Węg. państw. loteryi dobroczynności.

Główne wygrane 150.000 koron.

Ogólne wygrane 165.000 kor.

Losy po 4 korony otrzymać można: przy c. k. węg. Dyrekcji loteryjnej w Budapeszcie (IX., Csepelrakpart, Zellamtsgebäude) za poprzednim nadesłaniem należyci przekazem, przy wszystkich urzędach pocztowych, cłowych, solnych, stacyach kolejowych, w trafikach, kantorach wymiany, jak również w kolekturach loteryjnych.

Budapeszt, dnia 2. stycznia 1901.

Król węg. Dyrekcya loteryjna.

Złoty medal Paryż 1900

## Gospodynie próbujcie!

Złoty medal Paryż 1900

Najpiękniejszą

## prasowaną bieliznę

otrzymuje się po użyciu sławnego

## krochmału z polyskiem srebrzanym

firmy

## Fritz Schulz jun. Akt.-Ges., Leipzig i Eger.

Najstarsza i największa fabryka krochmалу polyskującego.

Tylko prawdziwy z markami ochronnymi „Bügeleisen“ i „Globus“. — Kartony po 24 hal. otrzymać można w składach uwidocznionych plakatami.



## Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

poleca najlepsze gatunki

## Herbatę

zbioru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
„ Souehong czarna	2.—
„ zbiór majowy	3.—
„ Kaysow czarna	4.—
„ Melange de Lond.	4.—
„ Wysiewki herbaciane	1.30
„ Wysiewki herbaciane naj- lepsze	1.60

## KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 1/2 kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	kl. —.90
Cuba grubo ziarnista	9.50	—.96
Ceylon zielona	10.—	1.—
„ przednia	10.40	1.04
„ gruboziarnista	10.75	1.08
„ perłowa	10.75	1.08
Mocca arabska srom	10.75	1.08
Jawa złota	10.75	1.08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

## MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej istniejącej od r. 1842

## Bolesława Haszczyńskiego

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 1

obok handlu WP. Dydyńskiego

poleca

wielki wybór własnych i krajowych wyrobów, oraz meble tapicerowane, gięte i żelazne po cenach najprzystępniejszych.

Wszelkie zamówienia w zakres handlu wchodzące przyjmuje, ręcząc za dobre i wedle zlecenia wykończenie

Na kawałek cukru bierze się celem osiągnięcia skutku uspakajające kaszel i rozpuszczające flegmę 20 do 40 kropli

## A. Thierry'ego Balsam



z zieloną marką ochronną zakonniczy i zamknięciem kapslowym z wyśnietą firmą Allein echt. — Pojedyncze flaszki do nabycia prawie we wszystkich aptekach. — Pocztą franko 12 małych lub 6 większych flaszek 4 korony. Flaszka na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach wysyła się za przesłaniem 1 korony 20 hal. — Adresować do A. Thierry'ego apteki pod Aniołem stróżem w Pregrada przy Rohitschauerbrunn.

Aby uniknąć naśladowców proszę zwracać na zarejestrowaną we wszystkich krajach cywilizow. zieloną markę ochronną zakonniczy. Niezliczone atesta są do przejrzenia i codziennie przybywają nowe. Do nabycia we Lwowie w aptece S. Ruckera.

# PROSPEKT.

Wolna od podatku 4% austriacka państwowa pożyczka rentowa w koronach  
w kwocie nominalnej 250,000.000 koron.

## Obwieszczenie.

C. k. austriacki Minister skarbu upoważnionym jest na podstawie ustawy z dnia 6. czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 63, dla pokrycia zapotrzebowania dla wykonania kolei żelaznych na koszt państwowy, na wykończenie kolei państwowych już w wykonaniu będących na podstawie upoważnienia ustawowego, dalej celem wzięcia udziału w dostarczeniu kapitału dla budowy kolei prywatnych, dla przeprowadzenia inwestycji w zarządzie kolei państwowych na czas do końca roku 1905, wreszcie celem refundowania w r. 1898 do r. 1900 wypłaconych w sposób zaliczenia z zapasów kasowych potrzeb inwestycyjnych c. k. Ministerstwa kolejowego, ogółem dla dostarczenia kwoty gotówkowej 567,038.000 koron do wydania obligacji utworzonej przez ustawę z dnia 2. sierpnia 1892 Dz. u. p. Nr. 131 4% wolnej od podatku państwowej pożyczki rentowej.

Na podstawie tego upoważnienia emituje się obecnie kwota nominalna 250,000.000 koron.

Obligacje dłużne opiewają na właściciela i wystawione są w:

5.000	odcinków (Nr. 45.001—50.000)	po	100 koron
12.500	" (Nr. 200.001—212.500)	po	200 koron
86.000	" (Nr. 105.001—191.000)	po	2.000 koron
6.000	" (Nr. 8.001—14.000)	po	10.000 koron
750	" (Nr. 5.701—6.450)	po	20.000 koron

Są one datowane 1. marca 1893, wystawione w języku niemieckim i mają w facsimiliach podpisy c. k. austr. Ministra skarbu, kierownika i kontrolora c. k. długów państwowych, dalej prezydenta i członka komisji kontrolnej długów państwowych Rady państwa.

Obligacje dłużne oprocentowane zostaną 4% rocznie w półrocznych ratach, dnia 1. marca i 1. września każdego roku z dołu i zaopatrzone w 22 półroczne kupony, z których najbliższy zapadnie 1. września 1901, jakoteż w talon, za który w swoim czasie nowe arkusze kuponowe mogą być bezpłatnie podjęte w miejscach wypłaty.

Podług powszechnych postanowień ustawowych przysługują c. k. austr. Ministrowi skarbu, prawo spłacenia pożyczki w każdym czasie całkowicie albo częściowo po poprzednim wypowiedzeniu przynajmniej w terminie trzymiesięcznym.

Pożyczka usławowo jest wolną od podatku i nastąpi wypłata odsetek i ewent. do opłaty wypowiedzianych obligacji dłużnych **bez wszelkiego potrącenia podatków, należności lub czego innego.**

Przedawnienie kuponów następuje po 6 latach, po terminie ich zapadłości obligacji dłużnych po 30 latach, licząc od terminu, przeznaczonego do ich spłaty.

Właściciel może podjąć odsetki, jakoteż kwoty ewent. wypowiedzianych listów dłużnych za dostarczeniem zapadłych kuponów, względnie wypowiedzianych obligacji dłużnych.

**W austriackich miejscach wypłaty** w koronach w walucie ustanowionej ustawą z 2. sierpnia 1892 Dz. u. p. Nr. 126;

**w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu i Monachium** w markach po kursie weksli krótkich, na Wiedeń;

**w Amsterdamie** w guldenach holenderskich po kursie wekslowym, a mianowicie:

**w c. k. kasie długów państwa w Wiedniu, w c. k. austriackich głównych kasach krajowych, c. k. finansowych kasach kraj., c. k. krajowych urzędach wypłat, jakoteż we wszystkich c. k. urzędach podatkowych.**

Dalej aż do dalszego zarządzenia:

**w Berlinie** w Dyrekcji Towarzystwa dyskontowego,

„ w domu bankowym S. Bleichröder,

„ w domu bankowym Mendelsohn & Comp.,

„ w banku dla handlu i przemysłu.

**w Frankfurcie n. M.** w domu bankowym M. A. v. Rothschild & Söhne,

**w Hamburgu** w Norddeutsche Bank, w banku L. Behrens & Söhne, M. M.

Warburg & Comp.,

**w Monachium** w Bayerische Vereinsbank, w banku Merck, Finck & Comp.,

**w Amsterdamie** w banku L. Auerbacha.

Wszystkie zawiadomienia, odnoszące się do tej pożyczki, ogłoszone zostaną oprócz w „Wiener Zeitung“ także w 4 gazetach zagranicznych, między temi w dwóch berlińskich i jednej frankfurckiej.

Wiedeń, w czerwcu 1901.

C. k. austriacki Minister skarbu

**Böhm m. p.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie Jego Eks. p. c. k. austriackiego Ministra skarbu rozpisuje się subskrypcya na

**nominalnie 125,000.000 koron wolnych od podatku  
4% austriackiej państwowej pożyczki rentowej**

**Subskrypcya odbędzie się we czwartek 20 czerwca 1901**

w c. k. urzędzie pocztowych kas oszczędności we Wiedniu i w upoważnionych przez ten urząd do przyjmowania subskrypcyj **zbiorniach (c. k. urzędach pocztowych), c. k. kasach krajowych i urzędach podatkowych,** dalej

**w Wiedniu** u S. M. v. Rothschild, w c. k. uprzyw. powszechnym austriackim Zakładzie kredytowym ziemskim, w c. k. uprzyw. austriackim Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu;

**w Bernie, Karlsbadzie, Lwowie, Pradze, Libercu, Tryeście i Opawie** w filiach c. k. uprzyw. austriackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, prócz tego:

**w Berlinie** w Dyrekcji Towarzystwa dyskontowego, S. Bleichröder, Mendelsohn & Comp. i w banku dla handlu i przemysłu;

**w Frankfurcie n. M.** u M. A. von Rothschild & Söhne i filii banku dla handlu i przemysłu;

**w Hamburgu** w Norddeutsche Bank, L. Behrens & Söhne i M. M. Warburg & Comp.;

**w Monachium** w Bayerische Vereinsbank i u Merck Finck & Comp.;

**w Amsterdamie** u L. Auerbacha, Lippmanna, Rosenthala i Sp. i w banku amsterdamskim,

podczas godzin urzędowych w każdym miejscu obowiązujących i pod warunkami ogłoszonymi w miejscach odnośnych.

Dla subskrypcyi w c. k. urzędzie pocztowych kas oszczędności we Wiedniu i w zbiornicach upoważnionych przez ten urząd (c. k. urzędach pocztowych), c. k. kasach krajowych i urzędach podatkowych mają ważność ustawy, które ogłosił specjalnie c. k. urząd pocztowych kas oszczędności.

Dla subskrypcyi w innych austriackich miejscach subskrypcyi obowiązują następujące warunki:

1) Cena subskrypcyjna ustanowiona jest na **95 proc.** wliczywszy w to odsetki 4%, licząc od 1. marca 1901 do dnia odbioru.

2) Subskrypcya nastąpi za pomocą przeznaczonego dla niej formularza zgłoszenia, który otrzymać można bezpłatnie w wyżej wymienionych miejscach. Każdemu miejscu subskrypcyjnemu przysługuje prawo oznaczenia podług uznania wysokości kwoty każdego poszczególnego przydzielenia.

3) Przy subskrypcyi należy wnieść kaucyę 5% nominalnie i to albo w gotówce, albo podług kursu dziennego efektów, które odnośne miejsce subskrypcyjne uzna za dopuszczalne.

4) Przydzielenie nastąpi o ile możności zaraz po zamknięciu subskrypcyi. Subskrybenci zawiadomieni o tem zostaną. W razie, gdyby przydzielenie mniej wyniosło aniżeli zgłoszenie, kaucya zwykła natychmiast zwróconą zostanie.

5) Przydzielone obligacje, których pierwszy kupon płatnym będzie 1 września 1901 r. subskrybenci odebrać mają **od 6 lipca najdalej do 31 sierpnia b. r.** Wolno jednak subskrybentom przydzielone im obligacje w ciągu powyższego terminu odbierać w kwotach częściowych nie niżej jednak niż po 5000 koron. Po całkowitym odbiorze obliczoną a względnie zwróconą zostanie złożona kaucya.

6) Zgłoszenia na oznaczone odcinki (Abschnitte) pożyczki o tyle tylko uwzględnione być mogą, jeżeli to podług uznania miejsca subskrypcyi zgadza się z interesem innych subskrybentów.

7) Odbiór nastąpić ma w tem samym miejscu, w którym nastąpiła subskrypcya

Wiedeń, w czerwcu 1901.

**C. k. urząd pocztowych kas oszczędności.**

**C. k. uprzyw. powszechny austr. Zakład kred. ziemski**

**M. S. von Rothschild.**

**C. k. uprzyw. austr. Zakład kredyt. dla handlu i przem.**